

REPUBLIKA

Rok X

ŁÓDŹ, SOBOTA, 9 KWIETNIA 1932 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 98

Marsz. Piłsudski opuścił Egipt i w drodze powrotnej ma się zatrzymać w Londynie oraz innych stolicach europejskich.

Po przyjeździe do kraju Marszałek Piłsudski weźmie udział w drugiej naradzie b. premierów rządów pomajowych.

Warszawa, 8 kwietnia

(B) W godzinach wieczorowych nadeszła dziś do Warszawy depesza urzędowej agencji angielskiej „Reutera” donosząca, że

MARSZ. PIŁSUDSKI OPUŚCIŁ DZIŚ RANO EGIPCI

i udał się w drogę do kraju, ale przez Londyn, gdzie ma się zatrzymać dwa dni.

Wiadomość tego rodzaju musiała

oczywiście w stolicy wywołać sensację. Mimo późnych godzin wieczorowych poszły w ruch wszystkie telefony ministerstwa spraw zagranicznych, min. spraw wojskowych i wszystkich redakcyj.

Około godziny 11-ej wieczorem ministerstwo spraw zagranicznych poleciło agencji urzędowej „PAT” ogłosić krótką depeszę, w której przyznało, że Marsz. Piłsudski opuścił Egipt, a jedno-

cześnie zaprzecza, jakoby udawał się do Londynu.

Faktem w każdym razie jest, że w tej chwili Marsz. Piłsudski znajduje się już w drodze do kraju.

Według wiadomości naszych POGŁOSKA O WIZYCIE MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W LONDYNIE LUB W INNYCH STOLICACH EUROPEJSKICH JEST MIMO ZAPRZECZEŃ URZĘDOWYCH BARDZO PRAWDOPODOBNA.

Poinformowane koła polityczne twierdzą, że w celu przygotowania tych wizyt udawał się właśnie w okresie świątecznym do Paryża i Londynu wicemin. Beck.

Jednocześnie dowiadujemy się, że MARSZ. PIŁSUDSKI MA WZIĄĆ UDZIAŁ W WYZNACZONEJ NA OSIATNIE DNI KWIETNIA DRUGIEJ NARADZIE PREMIERÓW RZĄDÓW POMAJOWYCH U PREZ. MOŚCICKIEGO.

Austria i Węgry w przededniu bankructwa. Fiasco konferencji czterech mocarstw w Londynie.—Włochy i Niemcy przeciwko utworzeniu federacji naddunajskiej. Sensacyjne oświadczenie francuskiego ministra skarbu Flandina.

Londyn, 8 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś rano w Foreign Office zebrali się pod przewodnictwem Mac Donalda delegaci na konferencję 4 mocarstw. Na posiedzeniu komitetu przedstawiono sprawozdanie i zaproponowano — jak przypuszczają — odroczenie na czas nieokreślony konferencji wskutek uświadomienia w dniu wczorajszym braku porozumienia pomiędzy uczestnikami narad.

Von Bülow wyraził wobec przedstawicieli prasy ubolewanie z powodu obrotu sprawy i dodał, że od samego początku miał wrażenie, że sytuacja jest zbyt skomplikowana, aby można ją było rozpatrzyć dokładnie w ciągu 3 dni. Min. Grandi oświadczył: jest to koniec konferencji. Ze swej strony zrobiliśmy wszystko najlepsze.

Zapytany, czy istnieje możliwość jakiegokolwiek niespodzianki w ostatniej chwili — min. Flandin wzruszając ramionami oświadczył: powinniśmy zawsze mieć nadzieję.

Londyn, 8 kwietnia.

Konferencja czterech mocarstw odroczyła się bezterminowo. Po skończonym posiedzeniu ogłoszono komunikat treści następującej: Rządy reprezentowane na konferencji zgodnie uznały, że sytuacja finansowa i gospodarcza krajów naddunajskich wymaga szybkiej i zgodnej akcji. Akcja taka leży w interesie całej Europy i jest, być może, pierwszym krokiem do osiągnięcia porządku pod względem gospodarczym.

W wyniku obrad konferencji wyłonił się szereg spraw gospodarczych, wymagających rozpatrzenia i bliższych informacji. W każdym razie konferencja genewska w przyszłym tygodniu

nie umożliwi kontynuowanie obecnych obrad.

Londyn, 8 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Min. Flandin wraz z delegacją francuską odjechał stąd o godz. 15-ej. Przed odjazdem Flandin oświadczył przedstawicielom prasy:

Trzeba będzie coś uczynić w najbliższym czasie w sprawie zagadnień naddunajskich. Nie jest czas obecnie przekomarzać się co do procedury.

Inne narody, nie mówiąc o Anglii, nie zdają sobie dostatecznie sprawy z niebezpieczeństwa, jakie niezadowolenie tej sprawy grozi Europie środkowej i południowo-wschodniej. Grozi to nawet katastrofą gospodarczą.

Wiedeń, 8 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Urządowy komunikat austriacki zaprzecza doniesieniom agencji Havasa, jakoby Austria w memoriale swym przesłanym rządowi angielskiemu przy-

łączyła się do planu francusko-angielskiego. Wiadomość ta jest niezgodna z prawdą.

Paryż, 8 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Ze strony francuskiej stwierdzają bez żadnego skrepowania, że konferencja czterech mocarstw rozbiła się. Jeśli nawet w ostatniej chwili znajdzie się jakaś niejasna formułka — nie wprowadzi ona nikogo w błąd. Takie są wnioski korespondenta londyńskiego „Le Matin”, które wyciągnął on z wczorajszych obrad konferencji. Dodaje jeszcze, że roczniki dyplomatyczne nie notowały być może dotychczas, tak jawnego przyznania się do niepowodzenia. Możemy — pisze korespondent — pozwolić sobie na to, gdyż udaliśmy się do Londynu z pieniędzmi i z wielką ideą, wzniosłą i praktyczną. Przegraliśmy proces, który nie był nasz.

Inne pisma mówią również o niepowodzeniu konferencji i zupełnym impasie. Nie żywią one nawet żadnej nadziei aby w Genewie doszło do jakiegoś porozumienia w tym względzie, gdyż rozbieżności poglądów są zbyt ostro zaznaczone. „Echo de Paris” stwierdza, iż Berlin broni idei pangermanizmu, Włochy zaś obawiają się wpływów Francji w Europie środkowej i że jedyną możliwością wyjścia z tego impasu jest, aby Francja i Anglia zaprzestały poszukiwania jednomyślnego rozwiązania zagadnienia.

„Petit Parisien” pisze, że AUSTRIA I WĘGRY ZA KILKA GODZIN MOGA OGŁOSIĆ BANKRUCTWO.

Stanie się to skutkiem egoizmu Rzeszy Niemieckiej. Być może dyplomacja niemiecka liczy na to, że bankructwo Austrii ułatwi również i Niemcom ogłoszenie niewypłacalności.

Oplaty pocztowe będą obniżone od 15 kwietnia.

Warszawa, 8 kwietnia.

(B) W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów, wprowadzające z dniem 15 b.m. taryfę pocztową w wysokości obowiązującej dawniej t. zn. przed wprowadzeniem dopłat na rzecz pomocy dla bezrobotnych. Wszystkie opłaty pocztowe zostaną niższe w ten sposób, że list zwykły kosztować będzie 30 gr., a wszystkie inne przesyłki według taryfy ustalonej dotychczas, ale dopłata na

rzecz bezrobotnia do miesięcznych abonentów telefonicznych zostanie utrzymana.

★

(F) W związku z przedłużeniem akcji naczelnego komitetu do spraw bezrobotnych na dwa miesiące, minister komunikacji Kühn przedłużył okres obowiązywania opłat na rzecz bezrobotnych do biletów kolejowych oraz do przesyłek towarowych. Opłaty te będą pobierane do 15 października r. b.

Samobójstwo Wacława Pakulskiego spółwłaściciela znanego domu handlowego w Warszawie.

Warszawa, 8 kwietnia.

Dziś popełnił samobójstwo znany kupiec i przemysłowiec Wacław Pakulski.

Ś.p. Wacław Pakulski był założycielem i współpracownikiem wielkiego domu handlowego „Bracia Pakulscy”, przez trzynaście lat występował jednak ze spółki i objął jako jeden z współwłaści-

celi i współdyrektorów firmę winiarską „Edmund Langner” (Zielna nr. 27).

Ś.p. Pakulski od dłuższego czasu zdradzał zdenerwowanie. Dziś rano wyszedł ze swego mieszkania w domu nr. 6 przy ul. Lipowej na trzepak, zbudowany na dachu domu i stamtąd wyskoczył na ulicę.

Śmierć nastąpiła momentalnie. Ś.p. Wacław Pakulski żył lat 45.

Zaciekle kampania wyborcza w Niemczech.

Starcia pomiędzy komunistami a hitlerowcami. — Deficyt budżetowy Rzeszy wynosi 100 milionów marek miesięcznie.

Berlin, 8 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Walka wyborcza wzrosła ostatnio do olbrzymiego napięcia. Poza zgromadzeniami, których odbywają się tysiące, ulicami wielu miast przeciągały pochody propagandowe ze sztandarami i orkiestrami. Na prowincji i w Berlinie mają miejsce nieustanne starcia hitlerowców z komunistami.

Berlin, 8 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Policja berlińska, poczynając od dnia jutrzejszego utrzymana będzie w bardzo ostrej pogotowiu do poniedziałku godz. 9-ej wiecz. Wszystkie posterunki będą znacznie wzmocnione. Po ulicach krążyć mają nieustannie patrole piesze, na rowerach, konne i na samochodach. Wyszynk napojów alkoholowych zabroniony jest od jutra. Wszelkie ogłaszanie wyników wyborów na ulicach przy po-

mocy głośników, transparentów i plakatów jest wzbronione.

Berlin, 8 kwietnia

Po ujawnieniu wywrotowej działalności hitlerowców przez rządy Prus Wirttemberski i Bawarski z kolei rząd Badeński przesłał nadprokuratorowi Rzeszy liczne dokumenty, świadczące o przygotowaniach narodowych socjalistów do zamachu stanu.

Paryż, 8 kwietnia

W kołach dobrze poinformowanych zapatrują się pesymistycznie na sytuację Niemiec. Deficyt budżetowy Rzeszy wynosi miesięcznie około 100 milionów marek. Coraz trudniej jest zmusić banki niemieckie do przyjmowania bonów skarbowych, które mogłyby pokryć ten deficyt. Niedobór może w najbliższych miesiącach wytworzyć w skarbie Rzeszy lukę, której konsekwencje będą wyjątkowo poważne. Naogół przypuszcza-

ją, że rząd niemiecki dla uniknięcia katastrofy zmuszony będzie zastosować niezwykle surowe zarządzenia fiskalne. Dotychczas wypuszczone bono zasilają w wysokim stopniu skarb niemiecki, lecz, jak utrzymują w tutejszych kołach nie da się już w przyszłości wiele wyciągnąć z tego źródła.

Monachium, 8 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wniosek socjalistów i narodowych socjalistów w sejmie bawarskim, domagający się zniesienia poselstw bawarskich w Wirttembergii i przy Watykanie został odrzucony. Szczególnie wielką wagę przywiązuje rząd bawarski do utrzymania poselstwa przy Watykanie.

Berlin, 8 kwietnia.

Biuro Conti ogłasza następujący komunikat: Zjazd związku pruskich gmin żydowskich, obradujący w dniach 3 i 4 b. m. przyjął rezolucję, uchwaloną je-

dnomyślnie przez wszystkie frakcje, a stwierdzającą, że zdziwienie obyczajów politycznych w Niemczech przybrało niezwykle rozmiary, a agitatorzy nie cofają się przed najohydniejszymi atakami na najświętsze księgi żydowskie. Związek zwraca uwagę wszystkim mających poczucie odpowiedzialności Niemców, że odbudowa ojczyzny nastąpić może nie przez odrzucanie gotowej i zdolnej do pracy części społeczeństwa, lecz tylko przez skupienie wszystkich sił, przepełnionych duchem wspólnoty narodowej.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiedeń, 8 kwietnia

W wydaniu nadzwyczajnym dziennik „Son- und Montagszeitung“ donosi, iż nazwisko Adolfa Hitlera nie jest autentyczne. Ojciec jego nazywał się Schucklgruber i zmienił nazwisko celem uzyskania spadku.

Ivar Kreuger oszalał

przed popełnieniem samobójstwa. — Król zapalczany obciążony był dziedziczną chorobą.

Lustracja w Banku Ameryk. w Warszawie należącym do koncernu Kreugera

SZTOKHOLM, 8 kwietnia.

W związku z wykryciem skandalicznej afery fałszowania bilansów i przedstawiania fikcyjnych zysków w koncernie Kreugera w szwedzkiej opinii publicznej ustała się przekonanie, że

IVAR KREUGER OD PEWNEGO CZASU BYŁ OBLAKANY.

Dowodzie tego mają rozmaite dyspozycje, dawane dyrektorom przedsiębiorstw kreugerowskich, które wytłumaczyć można tylko szaleństwem, lub co najmniej zamroczeniem umysłu.

Prasa wyciąga na jaw cały szereg tego rodzaju faktów. Okazuje się, że w rodzinie Kreugera wielokrotnie stwierdzono istnienie choroby umysłowej.

Dzienniki podnoszą, że właśnie wielka genialność Ivara Kreugera, potwierdza hipotezę o jego chorobie umysłowej.

Cały szereg genialnych pomysłów mógł się zrodzić zdanem prasy tylko w szaleńczej głowie.

Warszawa, 8 kwietnia.

Wśród urzędników Banku Amerykańskiego w Polsce, którego prezesem był Ivar Kreuger, panuje nastrój przynębiający. Powodem stały się listy, jakie otrzymało około 30 urzędników z

dn. 1 kwietnia, wymawiające im posady na trzy miesiące. Nastrój ten potęgają pogłoski o możliwości dalszych redukcji i to dość znacznych.

Świadczyłoby to, iż instytucja ta, zatrudniająca około 150 osób, zamierza zmniejszyć zakres swej działalności.

Niewątpliwie w związku z rewizją całego przedsiębiorstwa Kreugera pozostaje przyjazd do Warszawy dwóch specjalnie delegowanych przez koncern rewidentów - cudzoziemców, mających przeprowadzić lustrację ksiąg, dokumentów i kasy.

Lustracja trwa od kilku dni, a odbywa się ona nie tylko w normalnych godzinach biurowych, lecz i w porze wieczorowej.

Dodać należy, iż bezpośrednio po tragicznym zgonie Kreugera do Banku Amerykańskiego zwróciła się dość znaczna liczba osób posiadających swe wkłady, które im wypłacono natychmiast, aczkolwiek suma wyniosła kilka milionów złotych. Nie zachwiała to interesem banku. Kraża pogłoski jakoby zmarły prezes Kreuger przed kilku miesiącami załagał w rzeczonym banku

kilkumilionową pożyczkę krótkoterminową.

Paryż, 8 kwietnia

Na giełdzie paryskiej zaznaczyła się niższa kursów papierów Kreugera. Obligacje udziałowe spadły z 12 na 8 1/2, akcje ze 185 na 150. Kurs akcji Szwedzkiego Tow. Zapalczanego spadł z 225 na 180. Poza notowaniami giełdowymi sprzedawano akcje Kreugera serii międzynarodowej po 20 franków. Kurs pozagiełdowy akcji międzynarodowych Szwedzkiego Tow. Zapalczanego wahał się między 65 a 72.

Wrzenie rewolucyjne w Ameryce Południowej z powodu zniesienia złotego pokrycia banknotów. — Bunt floty w Ekwadorze

Nowy Jork, 8 kwietnia.

Z Ameryki Południowej nadchodzą alarmujące wiadomości o wrzeniu rewolucyjnym w dwu republikach, mianowicie w Chile i w Ekwadorze.

W Santiago de Chile ogłoszono strajk obywateli, a w pozostałych miastach

stan wojenny. Ustąpienie gabinetu jest spodziewane lada chwila. Kilka pułków, sprzyjających prądom rewolucyjnym, wypowiedziało się przeciwko obecnemu prezydentowi republiki, Montero.

Powodem wrzenia stał się dekret rządowy, znoszący złote pokrycie bank-

notów. Jednakże minister skarbu nie ograniczył się na tem posunięciu, lecz wydał wszystkim oddziałom banku państwa pełne instrukcje, aby nie wypuszczano w obieg nie tylko złota, lecz i srebra.

Gdy wiadomość o tem zarządzeniu przedostała się do szerokiej warstwy publiczności, monety srebrne w większych miastach znikły z obiegu w ciągu jednej doby, a ceny towarów, zwłaszcza środków żywności, skoczyły natychmiast w górę. Mąka zdrożała dwukrotnie, a wino i oliwa niemal trzykrotnie.

Wszystko to spowodowało niesłychane wzburzenie wśród ludności. W Santiago de Chile odbył się szereg wieców, połączonych z pochodami demonstracyjnymi.

Według ostatnich wiadomości prezydent Montero zdecydował się ustąpić z zajmowanego stanowiska.

Nowy Jork, 8 kwietnia.

Z Guayaquil nadeszła wiadomość o buncie floty Ekwadoru.

Pierwsze wypowiedziały posłuszeństwo rządowi kontrtorpedowce „Tartar” i „Cotopaxi”, które pod dowództwem swych oficerów wypłynęły na pełne morze w kierunku wysp Galapagos. Wślad za temi dwoma okrętami zbuntowały się cztery kanonierki przybrzeżne.

Jednocześnie wybuchł bunt w garnizonie portowym Guayaquil oraz w miastach Punta i Piedra.

Czy kanalizacja w Łodzi będzie wybudowana za pieniądze Ligi narodów.

GENEWA, 8 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sekretariat generalny Ligi Narodów ogłosi sprawozdanie z prac komisji robót publicznych Ligi, w sprawie udzielenia pożyczek, która na swej ostatniej sesji zająłomiła się z projektami robót publicznych, przedłożonymi przez poszczególne rządy i szereg projektów uznana za zasługujące na przedstawienie Lidze.

Na ocenę projektów komisja ustaliła następujące kryteria: 1) wartość z punktu widzenia walki z bezrobociem, 2) produktywność projektu rozbudowy, 3) charakter projektu z punktu widzenia interesów międzynarodowych.

Wśród projektów, które zdanem komisji mogą być przedłożone Radzie Ligi Narodów, na pierwszy plan wysuwała się projekty przedstawione przez rząd Polski. Tak więc komisja uwzględniła projekt dotyczący uregulowania

Rawy, wykonienie kanalizacji w niektórych miastach na Górnym Śląsku, rekonstrukcji Kanału Królewskiego, kanalizacji Łodzi, Łowicza, Rzeszowa i Łomży oraz rozbudowy kanalizacji w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Tarnowie, Bydgoszczy i Katowicach. Co się tyczy przedstawionych przez Polskę projektów rozbudowy sieci kolejowych i budowy nowych dróg, komitet po większej części uwzględnił je, wypowiadając jednak opinie, że w pewnych wypadkach należałoby udzielić pierwszeństwa bądź to rozwojowi kolei, bądź też rozbudowie dróg. Jako sprawę godną specjalnej uwagi uznał komitet projekt dotyczący przyspieszenia rozbudowy pewnych linii kolejowych oraz elektryfikacji sieci podmiejskiej Warszawy. Komitet uważa, że roboty te mogą przyczynić się do zmniejszenia bezrobocia w tych poważnych ośrodkach miejskich.

Za milion dolarów narkotyków wykryto na okręcie francuskim.

Nowy Jork, 8 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna)

Po przybyciu okrętu „Il de France” wykryto na nim ładunek narkotyków wartości ok. 1 miliona dolarów. Narkotyki te znajdowały się w skrzyniach zadeklarowanych jako zabawki.

Nowy ambasador U.S.A. w Londynie.

Londyn, 8 kwietnia

Przybył tu nowy ambasador Stanów Zjednoczonych p. Mellon. P. Mellon oświadczył, że z wielką radością przybywa do Anglii, jako rzecznik tradycyjnej przyjaźni łączącej dwa wielkie narody, odmówił jednak jakichkolwiek wyjaśnień co do kwestji długów i odškodowań.

Prawo walki — prawo natury.

Gdy nam się dobrze wjedzie i wszystko idzie względnie gładko, nie zastanawiamy się nad tem, dlaczego tak jest, nie odczuwamy tego wcale, a najczęściej konstatujemy ten pomyslny stan wtedy, gdy on już minął: o tem, że w roku tym a tym było dobrze, dowiadujemy się dopiero, gdy zaczyna być źle. Wtedy wdychamy do przeszłości i zaczynamy szukać przyczyn zła, a przede wszystkim — winowajców. Dobro, spokój, równowaga należą jakgdyby do zjawisk normalnych, natomiast zakłócenie tej harmonii uważane jest za coś, co jest „sprzeczne z naturą”, za klęskę, katastrofę...

A przecież zdarzają się „katastrofy” naturalne, przecież istnieją choroby, które, nie wywołując żadnych bólów i cierpień, są jednak śmiertelne, albo o wiele bardziej niszczycielskie, aniżeli te, które występują ostro i powodują głośne narzekania i jęki. Świadczy to o wybitnie subiektywnym sposobie reagowania na dolegliwości, który nie jest wcale zależny od stopnia rzeczywistego niebezpieczeństwa. Nie jesteśmy widać zdolni do obiektywnej oceny sytuacji — ani wtedy gdy nas boli, ani, kiedy nam jest dobrze...

Weźmy chociażby, dla przykładu, wypadek najnaturalniejszej śmierci. Mimo, iż doskonale wiemy, że wszystko, co żyje, wcześniej czy później umrzeć musi — traktujemy każdą śmierć jako katastrofę!.. Jeszcze się dotąd żaden cud nie zdarzył, wszystko podlega nieubłaganym prawom natury — początku i końca — a jednak bronimy się przed tą świadomością zaciekle, bronimy się do ostatniego tchu, każdą myślą, każdym drgnieniem nerwów.

I nic tu nie pomogą perswazje, ani logika ani straszliwa wymowa faktów: nie chcemy, nie chcemy umierać, chociażby sama natura tego od nas żądała... Nie jesteśmy obiektywni!..

I to jest też — prawo natury.

★

O kryzysie gospodarczym, który trwa już trzeci rok, zaostrzając się coraz bardziej, wypisano już tomy całe. Wszystkie te rozprawy — ludzi światłych i fachowych — szły w kierunku wyjaśnienia przyczyn kryzysu i miały u podstaw tę rozsądną i naturalną nadzieję, że, o ile się ustali przyczyny, łatwo będzie usunąć i to zło, które jest jej skutkiem. Wprawdzie, niezawsze tak się stać musi, bo nie wszystkie przyczyny są usuwalne, ale człowiek lubi przynajmniej wiedzieć — chociażby ku przestrodze — na przyszłość, dla innych...

Szukano więc przyczyn: czy czasem nie „zjedliśmy” czegoś niestrawnego, albo może to infekcja, przebiegnięcie, zatrucie, może było czegoś za dużo, albo za mało... I t. d. i t. d.

Mówiono zrazu: nadprodukcja!

Zonglowano tym wyrazem bardzo długo aż wreszcie doszło się do wniosku:

Wszystkiego na świecie brakuje, miliony ludzi chodzą bez butów, bez koszul i spodni, bez dachu nad głową i o pustych żołądkach — jakżeż można mówić o nadprodukcji?!

Zaczęto szukać gdzieś indziej:

— Zła przemiana materii! Złoto jest skupione w jednym miejscu, leży bezczynnie w piwnicach, nie cyркуluje i nie rozprawdza towarów.

Powstały projekty: jak ruszyć z miejsca złoto, jak je wprowadzić w ruch, albo podzielić, by wszędzie było go tyle ile trzeba. Manipulowano stopą dyskontową, (jako przynętą), pożyczkami, restrykcjami, deflacją i redeflacją. Odkręcano i zakręcano rozmaite kraniki i śrubki, aż wreszcie — oderwano walutę od złota: „Spróbujmy bez niego!”..

Powstał rwetes i gwałt. Zdawało się, że świat się zwali: „Uczni w piśmie” załamywali ręce i przepowiadali „anarchję walutową” i całkowitą ruinę świata. Na giełdach zapanowała panika — istna Sodom i Gomora!..

Okazało się rychło, że świat pokonał i tę pigułkę i nic! — Ani lepiej, ani gorzej. Leży i nie rusza się.

Rozpoczęto dalsze eksperymenty. Ekonomisci zalecili jaknajściszej: tego nie jeść, tamtego nie pić, ograniczać się, oszczędzać, redukować. Wzniesiono więc wysokie i grubo mury celne.

Stały fabryki, opustoszały porty, wszelki handel zagraniczny ustał, miliony ludzi straciły pracę i zarobek.

Każde zaaplikowane „lekarstwo” wywoływało z kolei nowe niedomaganie i systematyczne pogorszenie sytuacji. Końskie dawki antykryzysowe dawały w wyniku dalsze komplikacje i już niewiadomo, gdzie się kończy przy-

czyna, a zaczyna skutek: istny węzeł gordyjski...

W tym niesamowitym splocie trudn i leków, w tem rozpaczliwym szukaniu wyjścia z labiryntu kryzysowego raz poraz rzucane są wciąż nowe projekty:

— Może reparacje są winne, może inflacja pomoże, może jakaś federacja gospodarcza, albo zgola — moratorium?!

A że nikt nie wierzy w skuteczność tych specyfików, „lekarze” powoli usuwają się na bok, ustępując miejsca przy łóżu chorej ludzkości — znachorom i zwykłym szarlatanom.

Nigdy jeszcze w starej i kulturalnej Europie nie było tylu „proroków” i zbawicieli, co właśnie teraz. Ci „nowi ludzie” operują frazesami, przypominającymi „majchry” rzeźnickie i noże sprężynowe, zapowiadają przedewszystkiem „krwawą kapieć” i „wypruwanie wnętrzości” i z bezczelnością katów sięgają po władzę pod jednym dyndem hasłem: „Głowy toczyć się będą po bruku ulicznym!”

W imię czego? W jakim celu, dla jakiej idei? Czy uruchomią fabryki, nakarmią głodnych, dadzą pracę bezrobotnym?

Zamiast odpowiedzi, pokazują pięść i wykrzywną żądzą zemsty gębę. „Wir sch'agen euch doch!” Oto jedyna

konkretna odpowiedź Hitlera i wszystkich jego pobratymców na świecie.

★

A w gabinetach uczonych ekonomistów trwa, półszepem prowadzona, dyskusja. Dla nich istnieją tylko „koncepte”, a wydarzenia dnia, rozpaczliwe wołania o pomoc, o radę, o ratunek są wulgarnym zgrzytem „bestji ludzkiej”, która nie może zawżyć na szali.

Uczni dyskutują u łóża konającego, ale nie przejmują się jego cierpieniami i losem: w ich dociekaniach w grę wchodzi tylko wielki całe i pokolenia, oni mają inne kryteria, oni są — obiektywni: „jedno umiera, drugie się rodzi!”

Ale — czy pamiętają też i o tem, że, mimo wiedzy i doświadczenia, mimo niezłomnego prawa natury i nieubłaganego wyroku historii — nikt nie chce umierać, biernie, pokornie i bez oporu... I stąd ta rozpaczliwa walka — na pięści, na noże, na bagnety — dnia wczorajszego z dzisiejszym, dnia dzisiejszego — z jutrzejszym...

Z jutrzejszym?.. Bo ci, co zostali skazani, co mają odejść, — bronć się będą zaciekle, bronć rozpaczliwie — aż do ostatniego tchu... Bo nie chcą i nie mogą być „obiektywni”...

I to jest również — „prawo natury”...

TADEUSZ GÓRSKI.

Powódź na Wileńszczyźnie

W Wilnie nastąpiło polepszenie sytuacji. — Baranowiczom w dalszym ciągu grozi niebezpieczeństwo

Wilno, 8 kwietnia. Wilno nie grozi już niebezpieczeństwo dalszego wezbrania rzeki. Również z powodzi nadchodzą uspakajające meldunki. Poziom wód Wilji pod Wilnem wynosi 5 mtr. 78 cm. Wileńka podniosła

się do 2,90 mtr. Kilka posesji na brzegu Antokolskim zostało całkowicie zalanych.

W Lidzie groźba powodzi minęła, jednakże most na Niemnie koło Pilicy jest ciągle jeszcze zagrożony, tak że roztoczona została silna opieka nad tym od-

cinkiem. W Oszmianach elektrownia została już uruchomiona. Poziom Wilji wynosi tam 3 metry.

Najpowaźniej przedstawia się sytuacja w Baranowiczach.

Most na rzece Hrywdzie jest zerwany i obawa powodzi coraz bardziej wzrasta. Poniżej podajemy dane z powodzi, jaka miała miejsce w ubiegłym roku.

Powódź w Wilnie nastąpiła już 22 kwietnia, kiedy woda na Wilji dosięgła 6 metrów 60 cm. przy jednoczesnym katastrofalnym podniesieniu się Wilejki. Woda wystąpiła w tym dniu na ulicy Zygmuntofską nie mówiąc już o ulicy Tartaki i B. Antokolskiej.

W pierwszym dniu powodzi runęła część Góry Bekieszowej, podmytej przez Wilejkę i osunął się dom przy ul. Sołjaniki 6.

Kulminacyjnym dniem powodzi był 25 kwietnia, kiedy woda zatopiła elektrownię, podchodząc jednocześnie pod katedrę. W tym dniu stan Wilji sięgał 8 m. 40 cm.

Wskutek powodzi ucierpiało wówczas 1550 osób, zatopionych domów było 110, runęło 5 domów.

Baranowicze, 8 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś nad powiatem baranowickim przeszła ulewna burza z piorunami wskutek czego wody rzek Starzew, Wiedźma, Iłcie i Hrywdie w dalszym ciągu wzbierają. Zatory częściowo zlikwidowano. Most i młyn na Iłcie są poważnie zagrożone i do tej pory tylko dzięki nadludzkim wysiłkom policji udaje się opanować zatory.

Warszawa, 8 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z powodzią w niektórych okręgach państwa p. minister pracy i opieki społecznej przekazuje tymczasowo 24.000 zł. na pierwszą pomoc dla powodziarzy, podejmując jednocześnie starania o uzyskanie większych na ten cel kredytów, z których uzupełni swą pomoc dla ośrodków najbardziej przez powódź poszkodowanych.

Straszny pożar w Monachjum

54 osoby ciężko ranne i poparzone

Berlin, 8 kwietnia. Dziś o godz. 3 rano z nieustalonej przyczyny wynikł pożar w dzielnicy staromiejskiej Monachjum. Spłonął olbrzymi kompleks starych gmachów, t. zw. Schrannehalle, wraz z kilkoma leżącymi naprzeciw domami mieszkalnymi.

O godz. 4 rano sytuacja przedstawiała się wręcz tragicznie, ponieważ płonące głównie zasypywały wąskie uliczki starej dzielnicy, spadając na strażaków i uciekających mieszkańców. Wezwano kilka karet Czerwonego Krzyża. Lekarze opatrywali na miejscu ciężko poszkodowanych, przewożąc ciężko poparzonych bądź zatrutych dyndem do szpitali.

Do godz. 8 rano w miejskich szpitalach udzielono pomocy 54 osobom, w tej liczbie 36 strażakom. Dwaj strażacy wskutek upadku z drabiny mechanicznej, odnieśli bardzo ciężkie obrażenia. Stan ich jest groźny.

O g. 9 rano pożar starej dzielnicy Monachjum udało się całkowicie opanować.

Według ostatnich obliczeń liczba rannych, poparzonych i zatrutych dyndem wynosi 82. Z pośród strażaków ucierpiało 65. Wśród nich znajduje się wielu z objawami zapalenia oczu.

Straty nie są narazie obliczone. Spłonęły wszystkie zabudowania starych hal miejskich, składy towarowe, oraz 8 samochodów i kilkanaście motocykli w garażu.

Agitacja przedwyborcza we Francji.

Ministrowie jadą na prowincję.

Paryż, 8 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Zgodnie z zapowiedzią, premier Tardieu oraz pewna liczba ministrów zamierzają udać się do rozmaitych miast Francji, celem wygłoszenia mów przedwyborczych w obronie polityki rządu oraz stronnictw, popierających ten rząd. Każdy z ministrów poruszy temat, należący do jego resortu.

Wczorajsze posiedzenie gabinetu miało właśnie na celu podział prac i ustalenie miejscowości, do których mogliby się udać poszczególni ministrowie

Postanowiono, że minister handlu Rolin przemawiać będzie w Paryżu, minister finansów Flandin uda się do Bordeaux, minister sprawiedliwości Reynaud do Marsylii, minister rolnictwa Chauveau do Dijon. Jak już donosiliśmy, w niedzielę 17 kwietnia Tardieu będzie przemawiał w Belfort. Minister obrony narodowej Francois Pietri wygłosi również mowę przedwyborczą, lecz ze względu na to, że w obecnej chwili znajduje się on na Korsyce, niewiadomo jeszcze, w jakiej miejscowości.



MARLENA DIETRICH

Anna May Wong, Clive Brook
w czołowym filmie Paramountu prod. 1932 p. t.
„SZANGHAJ EXPRESS”
Reż. Józ. Sternberga

Film osnuty na tle aktualnych wydarzeń na froncie chińsko-japońskim.
Uwaga! Z uwagi na przewidzianą olbrzymią frekwencję uprasza się Sz. Publiczność o przybywanie **NA POZATEK SEANSÓW.**
Passe partout i bilety ulgowe nieważne. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz., w sob. i niedz. o godz. 12 w poł.
Po rozpoczęciu seansu drzwi na widownię będą zamknięte

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi
„SPLENDID”
NARUTOWICZA 20
Początek seansów o godz. 4, w sob. i niedz. o godz. 12 w poł. — Aparatura Western Elect. — Passepartout i bilety wolnego wejścia nieważne.

Dziś i dni następ.
„Kapitan Whalan”
Dramat dwójga ludzi rzuconych w czelą młajacy wir życia

W roli głównej:
Claudette Colbert
i niezrównany **GARY COOPER**
CLAUDETTE COLBERT
GARY COOPER



Człowy dźwiękowiec
poisko
wytwórni „Solfilmu”

„DZIKIE POLA”

Scenariusz według noweli filmowej L. Bruna. Reżyserja: Józef Lejtes. W rolach głównych: Danuta Arciszewska — (Basia), Zbigniew Staniewicz (Zbig, kadet armii austriackiej (Polak), Andrzej v. Hammerstein (Radko, pułkownik armii rosyjskiej), Tadeusz Kański — (Bodmji, rotmistrz armii austr.-węgierskiej), Antoni Adamezyk — (Pietrow, wachmistrz kozacki), Bohdan Giełski, (Verdieu, kap. armii francuskiej)
Nadprogram. — Początek seansów o godz. 4-ej, w sob. i niedz. o g. 12-ej. Poranki w sobotę i niedz. po 50 gr. i 1 zł.

Dźwiękowe Kino
CASINO
Ostatnie 2 dni!

„WOLNE DUSZE”

Norma Shearer
w rol. gł. i Lionel Barrymore
Początek o godz 12-ej

Ceny miejsc niższe: **1. —, 1.50, i 2. —.**

Pabjanice.

PLAN REGULACYJNY MIASTA.

Rada miejska powołała do życia nową komisję miejską dla opracowania planu regulacyjnego miasta. Komisja liczy zgórą 40 członków, rekrutujących się z pośród właścicieli nieruchomości, przedstawicieli ugrupowań kupieckich, robotniczych, przemysłowych i t. p.

Komisja w najbliższym czasie rozpocznie badanie opracowanego już przed kilku laty przez inż. Karpińskiego planu Wielkich Pabjanic. Projekt planu był już w roku ubiegłym wyłożony do przegladu publicznego i wywołał szereg zastrzeżeń ze względu na to, że projektodawca nie liczył się z istniejącym stanem rzeczy i planował rozmiar jak i rozmieszczenie ulic tak, jakby miasto jeszcze nie było zupełnie zatłoczone. Zwracano też projektowi, że specjalnie nie liczył się on z nieruchomościami mniejszych właścicieli, natomiast nie narusza prawie wcale rozkładu placów wielkiego przemysłu.

Nowa komisja ma zbadać szczegółowo plan regulacyjny miasta, porównać go z istniejącym stanem zabudowań, zbadać skargi i protesty właścicieli nieruchomości co najmniej przypuszczalnie około roku czasu, poczem plan nójdzie na radę miejską, która uchwałą swą uczyni plan obowiązującym.

Wprowadzenie nowego planu miasta jest sprawą o tyle pilną, że już dziś nie wolno wznosić nowych budowli, o ile nie są zgodne z projektem planu, niezależnie od tego, czy projekt ten będzie w przyszłości obowiązującym, czy też przeniesiony w nim zostaną poważniejsze zmiany.

WIELKA LOTERIA NA BEZROBOTNYCH.

Grodzki podkomitet do spraw bezrobocia w Pabjanicach zamierza prace swoje kontynuować i przez miesiące letnie.

W celu zdobycia dodatkowych funduszy na akcję niesienia pomocy najbardziej potrzebującym komitet przystąpił do organizowania wielkiej loterii fantowej, na rzecz której zdobył już fanty, jak rowery, aparaty radiowe, maszyny do szycia oraz szereg innych cennych przedmiotów. Poza tem w najbliższych dniach zorganizowana zostanie po mieszkaniach miasta i okolicznych wsiach zbiórka fantów, które mają być składane w specjalnej składnicy komitetu.

Z loterii komitet przewiduje kilka tysięcy złotych dochodu.

NAPAD.

Onegdaj pod Łaskiem na przejeżdżającego szosą Atlasa Rozenewajga, zamieszkałego w Łasku, napadło 3-ich nieznanych sprawców i odebrało pod groźbą kijów 200 zł. Po dokonaniu napadu sprawcy udali się w nieznanym kierunku.

Nędza wśród pracowników umysłowych.

Ogólnopolski kongres przedstawicieli zrzeszeń pracowniczych obraduje w Warszawie.

Konieczna jest natychmiastowa pomoc.

(i) W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Warszawie ogólnopolski kongres organizacji pracowników umysłowych. Kongres między innymi zadecyduje również o połączeniu dwu wielkich organizacji pracowników umysłowych — polskiej konfederacji pracy i centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych w jedną Unję związków zawodowych.

W związku z tem zjazd będzie bardzo licznie obsesany przez wszystkie organizacje pracownice. W dniu wczorajszym wyjechał z Łodzi pp. Pawłowicz (rada okręgowa centralnej organizacji pracowników umysłowych), Dżiamarski i Hejnowski (związek zawodowy handlowców), Mazur i Durko (pracownicy instytucji ubezpieczeniowych), Berkowicz i Geliński (konfederacja pracy), Perczyński i Raczak (związek majstrów fabrycznych), którzy wezmą udział w obradach z ramienia Łodzi.

Pierwszą sprawą, która zostanie poruszona na zjeździe jest sytuacja pracowników umysłowych w Polsce

w chwili bieżącej. O tragicznym tej sytuacji pisaliśmy dość często z racji otwarcia bezpłatnej kuchni dla inteligencji, z racji obrad związków pracowniczych nad tą sprawą i t. d. Po raz pierwszy jednak sprawie tej nadany będzie charakter ogólnokrajowy. Zjazd poruszy wszystkie bolączki pracującej i bezrobotnej inteligencji.

Szczególnie delegacja łódzka przygotowała olbrzymi referat w tej sprawie, zamierzając podnieść kwestę wydawnictwa pomocy bezrobotnym pracownikom umysłowym, którzy po wyczerpaniu wszystkich zasłków, znajdują się w tragicznej sytuacji. Sytuacja ich jest tem gorsza od bezrobotnych robotników fizycznych, że podczas gdy ci ostatni od czasu do czasu mają możliwość otrzymania dorywczej pracy, pracownicy umysłowi pozbawieni są całkowicie tej możliwości.

Buura prywatne nowych urzędników w obecnej chwili nie angażują. Urzędy miejskie i państwowe mają pełne etaty i o zatrudnieniu w nich nowych sił nie może być mowy. Do se-

zonowej pracy fizycznej nie są oni przyjmowani. I w ten sposób po utracie posady i wyczerpaniu wszystkich zasłków,

skazani zostają na śmierć głodową, w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Wnioski, zmierzające ku poprawie, które wysunęły zostały i uchwalone na ogólnokrajowym zjeździe, idą w tym kierunku, by w pierwszym rzędzie rozszerzyć akcję pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych,

powiększyć ilość miesięcy uprawniających do pobierania zapomóg z ZUPU., zainicjować akcję doraźną, a nadto zarządzić bezwzględne zwolnienie z pracy nie tylko w instytucjach państwowych i samorządowych, ale również w przedsiębiorstwach prywatnych wszystkich.

zameżnych urzędników, których meżowie zarobkują oraz urzędników — córek pozostających na utrzymaniu u zarobkujących rodziców.

W ten sposób zwolniłoby się wiele tysięcy stanowisk, które objęliby w pierwszym rzędzie bezrobotni, posiadający rodziny.

Druga, niemniej ważna sprawa, której uchwaleniem zajmie się zjazd, jest, jak już zaznaczyliśmy na wstępie, połączenie dwuch największych organizacji pracowniczych, co dla ogółu pracowników umysłowych posiadać będzie doniosłe znaczenie.

Statut nowej organizacji już jest przygotowany. Organizacja nosić będzie nazwę „Unja związków zawodowych pracowników umysłowych w Polsce”.

Pulowery artystyczne.

ROBIONE RĘCZNIE NA DRUTACH.
Z oryginalnej wełny francuskiej niedoścignionej jakości w gatunku i kolorach. Specjalnie pulowery KORONKOWE.

LILI HIRSZMAN.
Kilińskiego 14, II piętro.

„WALKA Z BRZYTOTĄ”.

Zapowiedziana na wtorek, 12-go b. m., pod powyższym tytułem w sali Filharmonii p. elekcja dra Michała Grodzkiego z Warszawy, słynnego już specjalisty z dziedziny nowoczesnej chirurgii kosmetycznej, wywołała w Łodzi, zwłaszcza wśród eleganckich łodzianek, wielkie zainteresowanie. Rewelacyjne wyniki zabiegów chirurgiczno-kosmetycznych, usuwających bez śladu wszelkie wady fizyczne nowoczesnymi i nieskomplikowanymi, a przytem dla wszystkich metodami, konserwacja młodości, uroda a problem małżeństwa — oto tematy, jakie prelegent omówi obszernie, prowadząc wywody swe przezroczyste. Początek o godz. 8.30 wieczorem. Bilety od 1 zł. do 3 zł. w kasie Filharmonii.

Bank Handlowy w Łodzi

wznowi swą działalność już od 1 lipca.

Dowiadujemy się w uzupełnieniu naszych informacji z ubiegłego tygodnia iż w dalszym ciągu odbywają się rokowania z wierzycielami w sprawie podniesienia upadłości Banku Handlowego w Łodzi.

Z uwagi na obecny stan tych rokowań, należy oczekiwać zwolnienia walnego zebrania wierzycieli jeszcze w połowie miesiąca maja w przedmiocie zawarcia z bankiem układu, który następnie zostanie przekazany do zatwierdzenia sądowi.

O ile w międzyczasie nie wyłonią się nieprzewidziane trudności, bank wznowi swe czynności z dniem 1 lipca b. r.

(Di).

TEATR POPULARNY Ogrodowa 18

DO NIEDZIELI dn. 10 kwietnia WŁĄCZNIE

Występy Asów humoru

**Leon Wyrwicz, Leo Fuks,
Hanka Runowiecka, S. Sielański,
i W. Boruński,
Duet Surina-Gorgin,
i P. Opolski**

Dziś 3 przedstawienia godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Ostatnie 2 dni pobytu
CYRKU STANIEWSKICH
w ŁODZI
Traugotta rós Sienkiewicza
20 ATRAKCYJ ŚWIATOWYCH 20 olśniewające i zdumiewające

2 Dziś w sobotę 9 b. m.
PRZEDSTAWIENIA 2
o godz. 4-ej po poł. po cenach minimalnych:
50 gr., 75 gr. i 1 zł. i o godz. 8.30 wiecz.
20 olśniewające i zdumiewające



KWIECIEŃ

9

SOBOTA

Dziś: Marii Kleofasowej
Jutro: Ezechiela

Wschód słońca	4.55
Zachód słońca	18.21
Wschód księżyca	6.00
Zachód księżyca	23.11
Długość dnia	13.19
Przybyło dnia	5.15

Sąd doraźny

odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Dochodzenie w sprawie Medreckiego zostało ukończone w dniu wczorajszym, zaś już nie został nawet wyczerpany 14-dniowy termin przewidziany dla przeprowadzenia dochodzenia, gdyż przestępstwo zostało dokonane 30. 3. b. m. W poniedziałek będzie przygotowany akt oskarżenia przez wiceprokuratora Juliana Chawłowskiego.

We wtorek akta sprawy znajdą się w wydziale S. O. w Łodzi, gdzie w ciągu 24 godzin od dnia otrzymania akt będzie wyznaczony termin rozprawy doraźnej, której spodziewać się należy najwcześniej w końcu przyszłego tygodnia.

Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes Illnicz w asystencji sędziów Halickiego i Kubiaka. Oskarżenie wnosić będzie prok. Chawłowski, broni adw. Szerman. (g)

Szmugiel tytoniu.

Zatrzymano szofera z ładunkiem

(gr) Patrol policyjny, pełniący służbę na motocyklach na szosie, zatrzymał wczoraj taksówkę łódzką Nr. 152, prowadzoną przez szofera Ignacego Sobalę.

W taksówce znajdowały się worki, w których, po rewizji, znaleziono tytoń i wyroby tytoniowe łącznej wartości około 10 tys. złotych.

Zatrzymanego szofera odstawiono do urzędu śledczego, gdzie w międzyczasie nadszedł telefonogram o dokonaniu wielkiego włamania do hurtowni tytoniowej w Radomsku, przy ul. Brzezińskiej 3, na szkodę Zofii Gomolińskiej, właścicielki hurtowni. Sohala wyjaśnił, że odwiózł do Radomska jakiegoś pasażera i w drodze powrotnej otrzymał od dwóch mężczyzn większy ładunek, mianowicie 10 omawianych worków, z którymi miał przybyć na Bałucki Rynek, gdzie cały bagaż miał być przez owych osobników odebrany.

Ponieważ wyjaśnienia szofera nie zasługiwały na wiarę, został on zatrzymany w areszcie do ostatecznego wyjaśnienia sprawy.

Buster Keaton

Król wesolków, genialny komik



BUSTER KEATON

rozśmiesza do łez
w ostatnim swoim filmie

„Buster na froncie”

Inż. Holcgreber wystąpił z PPS.

B. prezes rady miejskiej, po złożeniu mandatu, opuścił również szeregi partyjne. Tarcia w łonie organizacji łódzkiej.

(s) Po ustąpieniu inż. Holcgrebera ze stanowiska prezesa rady miejskiej m. Łodzi i po złożeniu przez niego mandatu radnego, powszechnie zastanawiało się nad tem, jakie będą dalsze kon-

sekwencje tego kroku i czy inż. Holcgreber opuści szeregi partii P. P. S.

Od dłuższego bowiem czasu dochodziły niejasne słuchy o zatargach, jakie mają miejsce w łonie PPS. w Łodzi, przyczem osoba inż. Holcgrebera wy-

suwała się w tych sprawach na pierwszy plan. Na posiedzeniach frakcji radzieckiej PPS. inż. Holcgreber zajmował w wielu wypadkach odmienne stanowisko. Zatargi te z koła radnych P. P. S. przechodziły z kolei do O. K. R., ponieważ inż. Holcgreber w wielu wypadkach nie chciał podporządkować się uchwałom partii odnośnie taktyki w radzie miejskiej.

Zatarg, który spowodował ustąpienie inż. Holcgrebera ze stanowiska prezesa, pogłębił te antagonizmy. Inż. Holcgreber czuł się dotknięty tem, że w sprawie, którą uważał za słuszną i właściwą, nie znalazł poparcia w gronie radnych PPS., którzy nie chcieli wszczynać wojny ze sprzymierzonymi stronnictwami na terenie rady miejskiej.

I oto, jak się dowiadujemy, inż. Holcgreber zgłosił oficjalne wystąpienie z partii PPS. Kierownictwo partii krywało tę wiadomość od kilku. Ale już w dniu wczorajszym faktem wystąpienia inż. Holcgrebera z partii stał się powszechnie wiadomym, bierz w Łodzi wielką sensację.

Kupiectwo nie weźmie udziału w konkursie oświetlenia wystaw sklepowych.

(i) W dniach 23, 24 i 25 b. m. odbędzie się w Łodzi zjazd elektryków. W związku z tem elektrownia łódzka postanowiła zorganizować propagandowy konkurs oświetlenia wystaw sklepowych i zwróciła się w tej sprawie do organizacji kupieckich w Łodzi, prosząc o wzięcie udziału w konkursie i przeznaczając szereg nagród.

W związku z tem odbyło się posiedzenie zarządów zrzeszeń kupieckich na którym postanowiono nie wziąć udziału w tym konkursie, a to z następujących powodów:

Zrzeszenia kupieckie w Łodzi podjęły akcję w kierunku potaniania prądu elektrycznego za siłę i światło o 33 proc. Akcja ta trwa w dalszym ciągu i już w najbliższych dniach złożone zo-

staną specjalne memorjały w tej sprawie opracowane przez fachowców i zawierające dokładne wyliczenia kosztów prądu do zarządu elektrowni, do rady miejskiej, do izby przemysłowo-handlowej itd.

Ponieważ elektrownia dotychczas nie pocyniła żadnych kroków w kierunku uwzględnienia żądań tysiącznych rzesz ludności, których przedstawiciele wchodzi do komitetu międzystowarzyszeniowego, organizacje kupieckie uważają, iż sprawa ta winna być załatwiona w pierwszym rzędzie, przed konkursami propagandowymi. W okresie gdy prąd elektryczny jest zbyt drogi, nie należy, ich zdaniem, przystępować do organizowania żadnych konkursów.

Zabójcy księdza Żurawskiego steroryzowali dwie służące proboszcza. Pościg za mordercami trwa.

Donosiliśmy już wczoraj o niezwykle zuchwałym napadzie na plebanję. Czterech zamaskowanych bandytów wdarło się do mieszkania księdza Żurawskiego, proboszcza we wsi Giżyce pod Kaliszem, wystrzelali z rewolweru położyli plebana trupem, poczem, po splądrowaniu mieszkania i zrabowaniu co cenniejsze, zbiegli.

Obecnie dowiadujemy się szczegółów tej niezwyklej zbrodni.

Napad na mieszkanie księdza proboszcza miał miejsce koło godziny 10. Ktoś zapukał do drzwi, gdy zaś kucharka uchyliła drzwi, jeden z napastników pełną jak tak silnie, że kucharka upadła łamiąc sobie nogę.

Z kolei napastnikom zastąpiła drogę służąca proboszcza. Bandyci unieszkod-

liwili ją uderzeniem kolbą rewolweru w głowę.

Prowadzone obecnie śledztwo nie ustaliło w jakich warunkach nastąpił ów strzał, kładący trupem kapłana. Sekcja wykazała jedynie, iż proboszcz zmarł od kuli, która przebiła serce i utkwiała w kręgosłupie.

Na odgłos strzałów przybyła z tylnych pokoi

siostrzenica księdza.

Widząc obie służące steroryzowane, jedna bez przytomności, niewiasta zaś nie próbowała biec do pokoju księdza, lecz wybiegła przed dom. Na jej arm nadbiegł kościelny, a za nią i wieśniacy.

Rabusie nie splądrowali wele. Narazie brak tylko rewolweru księdza

Żurawskiego i złotego zegarka. Gdy spostrzegł, że zbliżają się wieśniacy, bandyci biegle, gęsto ostrzeliwując się.

Na razie bandytów nie ujęto. Władze śledcze z komendantem Noskiem na czele, aresztowały kilku osobników podejrzanych bądź o udział w napadzie, bądź też o bliższy kontakt ze zbirami. Kt z aresztowanych oczywiście nie przyznaje się do winy. (g)

W imię sprawiedliwości! Starym pracownikom miejskim dzieje się krzywda!

(s) Uwadze władz miejskich pragniemy polecić sprawę, której rozwiązanie wymaga należyte pojęcie sprawiedliwości. Sprawa ta datuje się jeszcze z roku 1925, obecnie więc należałoby poddać ją gruntownej rewizji.

W Łodzi mieszka grupa emerytów miejskich, która znajduje się w fatalnych warunkach materialnych. Są to byli urzędnicy miejscy, którzy na służbie dla miasta spędzili po 20 — 25 lat i tylko ze względu na pewne nieformalności, powstałe jeszcze z okresu przedwojennego,

nie mogli uzyskać pełnych emerytur.

Przed wojną, za czasów zaboru rosyjskiego, sprawa ubezpieczenia emerytalnego urzędników była traktowana w sposób bardzo powierzchowny. Ubezpieczony był ten, kogo ubezpieczyć chciał jego zwierzchnik lub kto domagał się ubezpieczenia. Urzędnicy, którzy nie orientowali się specjalnie w tych sprawach, nie przypuszczając, iż grożą im w przyszłości poważne kon-

sekwencje, nie zwracali na koniecz-

ność ubezpieczenia emerytalnego specjalnej uwagi.

Po 20 — 25 latach pracy, gdy zostawali zwolnieni z posad, czy to z powodu podeszłego wieku, czy z powodu choroby lub niezdolności do dalszej pracy wywniła się dopiero sprawa ich ubezpieczenia. Nie pomogli ich, służne zresztą tłumaczenia, że nie na nich ciążył obowiązek ubezpieczenia, lecz na ich zwierzchnikach, którzy tej formalności nie dopełnili. I w roku 1925 magistrat, rozpatrując ich sprawę, nie zaliczył zupełnie długiego okresu służby z przed wojny i w czasie wojny i przyznał im zaledwie po

80 — 100 złotych miesięcznie.

Są to ludzie starsi, obciążeni rodzinami, którzy prowadzą nędzny żywot, nie mogą opędzić najpilniejszych potrzeb. I dlatego jest rzeczą ze wszechmiar wskazaną, aby magistrat poddał rewizji ich uposażenia emerytalne, by zaopiekował się tymi długoletnimi pracownikami samorządowymi, którzy padli ofiarą nienormalnych stosunków przedwojennych.



JOHN GILBERT

w roli magika

Cheri Bibi

podł. słynnej powieści Gastona Leroux

już wkrótce „CASINO”

Pełna tabela wygranych

23-go dnia ciągnięcia 5-ej klasy 24-ej polskiej loterii państwowej.

Wczoraj w 23 dniu ciągnięcia 24-ej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Premie po 3,000 zł. Nr. 121900
6286 90108 91784 120327 151872

Po 5,000 zł. na Nr. 79516
103516

Po 3,000 zł. Nr. 96035 126071
135631 151985

Po 2,000 zł. Nr. 8784 11512
28346 32431 42703 43801 46884
66068 76605 77733 80680 85336
100030 108145 109550 112954
118331 121625 123081 134612
141226 153774.

Po 1,000 zł. Nr. 1731 5067
12987 15902 25950 36847 38108 38515
38661 51570 56798 62132 65409 86679
86805 89812 104908 106542 109252
120192 123359 127400 131745 132246
135438 135810 135986 145773 145845
148764 148797 149933 156059 158324
158860 159774

Po 500 zł. Nr. 386 1720 2635
5449 5749 6776 7291 7559 9668 9776
10920 14285 14767 19216 19912 20491
21259 22200 23129 23754 23601 25164
25899 25974 28372 28597 28663 29322
29919 30512 35386 38502 41587 42092
45017 45270 45403 48032 51881 52943
53243 55484 55612 56651 58217 61008
62732 63390 63618 63751 63865 64393
64561 66758 73685 73763 73897 75546
76217 77339 78770 79040 80074 85048
85412 8418 88325 88718 90425 94827
96073 923 89052 99201 99763 100463
104722 10378 105990 109082 110088
110398 11052 110711 111454 112496
114760 11505 115668 119014 119629
119965 12097 124405 125422 125458
126024 127721 29953 135341 135864
140103 140372 14556 141847 142759
145375 147022 1517 147572 149016
150494 151258 15143 151901 153913
154164 155233 15643 159406

Staw.

54 72 106 254 59 38 466 524 40
718 941 53 1079 178 25 26 38 68
521 66 632 33 63 771 89 42 47 2010
28 61 153 67 312 38 59 99 26 34 94
500 56 673 790 95 803 42 3 44 483

518 44 59 621 58 707 72 76 4061 177
216 538 911 5052 177 219 25 96 344
70 82 417 532 71 681 703 40 74 79 90
806 15 98 6022 33 41 48 79 90
232 36 55 92 314 79 421 507 20 692
738 46 98 883 949 1023 28 59 172 80
203 73 321 22 422 604 87 766 909 36
45 61 8121 33 60 89 224 616 76 78
716 806 52 75 943 50 9291 333 35 74
95 718 91 33 10010 34 107 94 236 51
318 448 519 89 694 742 872 81 84 969
71 89 11029 30 131 265 77 84 517 741
807 23 85 906 12031 33 34 196 98 257
520 32 59 94 654 862 977 79 13091
109 24 40 54 259 389 488 551 694 717
928 14039 88 105 30 60 218 75 825 57
453 77 80 510 41 739 83 89 869 906
86 15021 43 251 54 331 79 407 14 23
533 627 61 75 759 829 952 78 16002
160 80 291 307 417 62 508 69 604 57
760 836 88 957 17094 113 78 244 53
65 70 97 343 49 410 528 71 91 711 16
76 77 904 18207 32 78 316 51 495 505
600 700 7 33 67 831 42 694 19001 140
235 99 459 67 522 604 10 791 805 17
31 61 89 95 930 20069 87 129 50 67
489 548 87 94 623 706 857 86 21075
107 68 241 70 71 422 80 500 90 666
85 90 730 22147 63 83 207 55 97 380
443 44 566 99 604 26 916 80 23047
198 244 88 446 94 503 711 2490 24161
260 96 345 57 72 440 72 503 27 61
602 737 42 64 883 98 925 69 25034 59
138 86 380 92 413 41 509 659 755
26015 34 55 102 19 48 244 71 76 315
64 460 83 540 712 16 24 821 903 69
27004 90 165 68 245 345 405 85 598
750 856 57 79 28015 48 127 324 432
503 85 801 939 29261 301 320 623 713
99 804 28 99 948

30015 170 206 11 24 29 98 378 516
24 54 72 622 25 88 918 99 31063 130
264 74 90 335 39 40 46 432 74 528 41
765 800 25 58 64 959 65 32455 573 77
608 702 839 52 78 912 33165 204 13
328 376 570 96 673 88 800 901 89
34047 59 90 230 31 33 43 49 542 683
780 813 927 87 35048 76 151 78 296
395 416 542 644 714 30 59 912 24
36034 81 144 281 371 40 581 90 605
43 70 94 717 20 56 899 933 79 37065
80 122 271 322 51 481 515 38 57 618
723 876 988 38034 56 130 248 74 88
328 47 440 509 31 713 45 814 32 67
89144 82 345 406 9 512 46 79 616 35
51 85 715 837 40001 42 184 266 399
535 45 689 713 48 96 824 44 936 76
41025 242 57 478 658 83 87 91 742

884 922 27 42189 238 82 316 61 75
571 660 97 837 73 941 43029 36 78
108 237 60 61 425 94 594 678 773 80
827 46 906 44011 51 64 345 91 470 92
579 84 92 640 893 989 45059 128 272
80 579 577 675 710 52 74 96 959 63
64 46015 28 286 327 92 96 959 63 64
46015 28 286 327 92 96 959 63 64
840 66 940 74108 25 205 52 59 96 300
18 420 99 558 634 702 47 934 45
48055 141 297 389 406 39 518 27 630
58 719 39 82 829 31 46 49012 273 79
82 410 32 53 71 74 614 33 78 95 718
91 917 26 30006 37 52 111 15 111 15
36 56 290 385 419 728 824 929 51029
85 131 41 78 502 500 5 19 21 55 84
703 969 52010 20 33 111 29 249 328
77 496 617 21 72 777 861 92 944
53039 75 138 308 478 550 623 26 706
13 34 850 85 923 95 54057 175 238 47
45 373 90 523 41 69 656 711 96 837
69 98 937 39 78 90 96 55097 116 37
91 330 61 400 529 47 84 647 49 859
56272 308 45 57 468 605 9 40 717 73
99 814 40 67 916 63 57153 87 454 668
796 58095 107 79 287 82 405 51 96
628 813 19 955 56 85 59013 174 248
312 17 409 52 561 82 657 717 63 901 3
60043 143 75 80 306 417 658 68 78
800 40 46 94 954 61022 111 418 36 80
849 85 99 62098 148 98 200 73 79 300
71 469 537 47 54 672 74 92 753 900
61 63163 93 257 63 94 347 421 62 75
746 50 838 924 51 52 64081 163 211
541 42 693 788 828 65081 168 88 235
349 440 502 17 24 98 612 53 701 85
971 95 66047 88 94 203 20 338 47 52
452 97 848 92 98 923 68 67041 50 83
89 101 69 212 55 305 21 450 88 713
14 958 68041 46 112 28 49 213 302 98
456 59 73 507 648 701 62 808 22 42
957 69014 76 123 57 83 216 38 425
561 56 68 720 49 861 71 908 81 70005
13 37 231 66 398 450 516 893 719 53
857 99 71208 49 397 445 64 248 681
708 804 68 74 937 72024 133 232 88
366 88 489 571 895 975 73013 29 140
210 31 301 20 52 470 501 76 80 641
42 968 74064 122 85 262 310 444 55
81 533 780 901 92 75092 115 24 77
217 47 97 315 68 468 70 506 673 766
81 939 89 84 76076 264 314 39 50 80
413 70 509 44 53 765 816 36 64 77037
42 52 58 92 97 127 201 48 323 406 70
510 58 73 90 603 13 67 732 35 905 18
84 78090 175 90 245 312 39 42 545
695 899 942 79035 45 78 97 260 96
301 403 8 531 98 607 707 9 864 78
80020 92 340 76 403 610 72 716 828

914 22 81019 63 230 57 406 90 502 7
65 766 95 849 954 82019 23 32 451
505 51 764 882 937 83089 205 22 40
382 604 31 785 812 91 907 84043 89
152 262 318 24 448 62 526 48 58 78
87 750 74 98 831 83 85018 166 75 242
45 61 308 638 722 93 802 5 89 900 84
86170 315 33 27 522 72 601 48 755
59 96 817 54 996 87273 399 405 562
96 798 881 88044 139 78 336 430 73
695 703 857 88 437 38 53 97 89016 29
31 68 72 144 57 83 98 208 51 333 530
640 62 714 31 50 835 966 98
90082 95 198 257 386 414 58 71 521
612 56 702 59 804 54 948 91134 250
67 86 304 81 468 519 56 62 84 627 34
99 718 31 85 917 92106 227 388 445
541 94 656 67 89 885 961 93024 80 91
336 490 614 768 809 36 37 80 997
94090 123 97 283 89 307 30 43 84 516
96 671 97 906 95023 60 268 78 99 342
99 443 81 97 583 91 614 38 769 780
967 96040 111 44 73 82 289 375 87
495 560 69 615 69 74 80 845 991
97197 245 78 368 80 699 724 857 901
25 81 82 98065 67 73 74 114 23 00 78
397 579 80 601 41 62 84 97 870 964
68 99060 370 80 635 97 795 909 100032
36 124 40 79 304 18 83 438 96 501 81
787 860 97 972 101087 123 227 68 464
68 659 765 67 813 27 975 89 102000
98 212 84 403 586 94 624 75 738 879
84 85 989 103021 122 56 478 93 504
44 61 71 670 800 45 58 81 907 14 46
104067 105 26 88 219 56 80 324 97
402 85 637 886 105002 105 12 83 212
77 328 36 67 490 96 617 96 842 94
901 85 106099 224 28 66 67 300 86 80
531 773 870 931 38 46 58 68 70 113072
84 97 106 27 74 81 276 371 455 95
633 61 737 52 73 84 965 114003 56 96
138 43 46 52 400 33 558 608 2 780 99
941 68 115016 21 176 84 212 16 45 58
329 92 412 513 38 43 600 789 864
116006 144 83 327 33 96 600 65 829
117108 30 227 370 474 97 540 47 66
606 9 25 83 65 729 840 41 907 118184
249 79 40 315 93 455 600 56 744 824
30 903 15 119072 113 39 67 274 352
415 512 61 75 78 629 784 815 89

120103 271 75 82 89 307 38 86 470
74 502 663 72 705 946 81 95 98 121006
41 67 131 64 80 200 5 72 302 57 63
455 512 39 667 69 750 824 92 122001
70 77 158 86 251 325 63 464 90 769
811 915 30 63 123022 91 100 17 21
240 383 577 98 849 91 920 63 73 99
124048 100 338 471 618 767 73 96 864
125098 138 303 47 431 727 837 41
126207 54 313 22 459 534 35 52 642
779 871 127022 149 53 219 301 70 81
420 871 967 128190 272 494 97 505 11
42 58 626 38 87 706 83 867 91 129129
62 82 93 264 415 98 502 8 785 814
130662 120 35 40 233 46 392 524 45
691 724 880 85 919 94 131077 92 221
53 303 417 634 35 78 79 85 715 933
132233 554 763 837 49 53 943 91
133020 47 91 125 29 39 61 88 337 55
403 566 82 607 46 749 82 822 34 51
62 78 99 931 134003 103 37 248 88 92
487 783 921 135092 123 241 44 380 93
566 655 725 92 830 37 87 984 136018
31 150 52 235 60 330 73 581 96 635
48 727 137088 405 840 60 72 138037
160 268 537 65 69 72 735 888 986
139013 141 401 513 93 724 28 34 806
59 88 140071 111 19 337 40 71 404 8
71 94 562 605 759 69 905 92 141023
73 77 137 58 243 68 341 78 546 83 96
593 958 142005 11 48 90 103 20 30 68
84 249 76 90 412 32 519 86 696 97
800 11 46 143036 45 156 208 36 368
459 543 66 93 787 804 29 94 969
144010 294 331 60 566 856 58 928 39
145006 399 157 80 326 89 411 70
509 49 73 650 64 66 80 703 28 53 72
94 839 95 146057 211 45 458 69 518
44 648 58 767 856 64 901 147003 12
48 114 250 318 98 403 65 94 589 96
660 79 702 811 957 89 148025 104 387
486 93 572 613 16 720 827 75 97
149061 78 111 26 57 203 39 77 485
506 50 67 600 732 845 69 908 20 84
150109 253 449 512 20 73 602 39
725 50 86 93 829 151002 44 82 144
247 379 455 80 98 584 712 800 941
152043 92 103 30 32 53 61 343 524 54
62 92 692 720 96 800 60 153075 115
65 207 38 493 625 37 77 730 44 800
907 154034 199 248 395 424 38 517 22
624 730 31 45 74 75 954 95 155070 89
123 34 87 331 50 77 473 90 92 652
30 77 84 952 156218 491 93 636 41
725 985 157194 262 87 305 401 613 17
53 58 715 28 43 44 807 973 158004 17
134 55 85 98 222 46 60 301 26 538 43
69 92 609 35 53 95 751 902 12 159113
27 207 48 62 369 71 530 42 50 94 657
77 768 75 800 992

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

SOBOTA, dnia 9 kwietnia 1932 r.

- 11.45—11.55: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej Tr. z W-wy.
11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—12.45: Poranek szkolny ze Lwowa.
12.45—15.15: Płyty gramofonowe.
13.15—15.50: Przerwa.
15.50—16.10: Płyty gramofonowe z Warszawy.
16.10—16.30: Odczyt dla maturzystów p. t. „Budowa nowożytnego Rosji” — wygł. prof. Bolesław Dunikowski, Tr. z W-wy.
16.30—17.00: Płyty gramofonowe z W-wy.
17.10—17.35: Odczyt z Warszawy.
17.35—18.05: Audycja z cyklu „Instrumenty i głos ludzki w muzyce” z udziałem dr. Alicji Eismontówny i ork. P. R. Tr. z W-wy.
18.05—18.30: Program dla dzieci. Słuchowisko p. t. „Gdy gwiazdka śniegu kropną wody się stała”. Tr. z W-wy.
18.30—18.50: Koncert dla młodzieży. Tr. z Warszawy.
18.50—19.15: Rozmaitości.
19.15—19.30: 2-ga skrzynka miłosierdzia — omówi red. Jan Piotrowski.
19.30—19.45: Odczytanie programu na dzień nast., komun. Izby Przem. Handl. w Łodzi, kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów.
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.
20.00—20.15: „Na widnokręgu” Tr. z W-wy.
20.15—21.55: Koncert muzyki lekkiej z Warszawy. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota i soliści. Tr. z Warszawy.
21.55—22.10: „O wystawie pamiątek po Chopinie w Muzeum Narodowym” — wygł. p. Leopold Binental, (Tr. z W-wy).
22.10—22.40: Koncert Chopinowski z Muzeum Narodowego w wyk. Aleksandra Umiańskiego, laureata Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Tr. z W-wy.
22.40—22.45: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego oraz kom. meteorolog. z Warszawy.
22.50—24.00: Muzyka taneczna z Warszawy.

AURYCJE ZAGRANICZNE:

- 18.30. Helsingsfors. „Orfeusz w piekle”, operetka Offenbacha. Tr. z Opery Finlandzkiej.
19.30. Budapeszt. „Aida”, opera Verdiego. Tr. z Opery Królewskiej.
20.00. Beromuenster. Koncert symfoniczny pod dyr. Feliksa Weingartnera. Tr. z Musiksaal w Bazylei.
20.00. Wiedeń. „Tragedia Eumenesa”, komedia Tadeusza Rittera.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, o godzinie 4-ej po poł. po raz 1-szy „Mam lat 26” po cenach zniżonych od 50 groszy do 3 zł.

Dziś, w niedzielę, wieczorem po cenach znacznie zniżonych przedstawiemy sztukę śpiewkową A. M. d. i R. Boucarda „X 33” w wyborze wykonawców: Macherskiej, Białoszczyńskiego, Woskowskiego i Winawera.

W niedzielę o godzinie 4-ej po poł. również po cenach zniżonych po raz ostatni komedia Adama Grzymały-Siedleckiego „Ich synowa”.

W poniedziałek raz jeden wystąpi w Teatrze Miejskim ulicznica Łódzi Stefania Jarkowska w komedii Mary Lucy „Dziewczyna i hipopotam”.

Występ primabaleriny baletu carskiego Klauddi Goriovej i Iana Kirejewa.

Klauddi Goriovej, w wstąpiu, piombów, bunt, złota różga naszych zmyśłów, jak pisał o niej entuzjastyczne recenzje i Ian Kirejew, wystąpią w jednym wieczorze tanecznym we wtorek w gmachu Teatru Miejskiego o godzinie 8,30 wiecz.

Z karty żałobnej.

S. p. Fred Greenwood.

Przed kilku dniami bardzo liczne rzesze oddały ostatnią posługę śmiertelnym szczątkom człowieka wielce zasłużonego i dobrego obywatela — s. p. Freda Greenwooda.

S. p. zmarły był Anglikiem, urodził się w roku 1856 w Bradfordzie jako syn dyrektora Stephena Greenwooda, obywatela ziemskiego, rodzina Greenwoodów zalicza się do starej szlachty angielskiej.

W roku 1873 gdy Angliki jako inżynierzy i kierownicy naszego młodego przemysłu byli b. w Łodzi poszukiwani, przybył do naszego miasta również s. p. Zmarły i założył pierwszą w Polsce fabrykę przyrządów tkackich. Fabryka, postawiona od razu na wysokim poziomie technicznym i prowadzona przez człowieka o tak nieskazitelnej etyce i czystości charakteru jak s. p. Fred Greenwood, rozwinęła się w krótkim czasie. Już w roku 1890 zakłada ten człowiek niezwykle dzielny i przedsiębiorczy, fabrykę maszyn i odlewnię żelaza i produkuje znów pierwsze w Polsce krosna na maszyny tkackie.

Przez 30 lat, s. p. Fred Greenwood, który umiłowanie d. swej ziemi rodzinnej umiał połączyć z serdecznym uczuciem dla Polski reprezentowała interesy Wielkiej Brytanii. W uznaniu zasług położonych na terenie pracy konsularnej dekorował król Jerzy V s. p. zmarłego orderem Imperium Brytyjskiego.

Zmarły był jednym z współzałożycieli szpitala św. Jana, brał czynny udział w życiu społecznym a przede wszystkim świecił wszystkim przykładem wzorowego obywatela i kupca o etyce, która, niestety, dziś już nawiązaćby należała etyką ludzi starej daty.

Chłopska chciwość, chłopska zemsta.

Tragedje rodzinne i mordy na tle walki o grunt spadkowy i honor.

Zabójcy Makowskiego przed sądem.

(as) Chłopska zaciętość, zawziętość i upór, do jakiego tylko są zdolni wieśniacy; wreszcie dziwna jakaś, zupełnie niezrozumiała, a jednak właśnie też na gruncie tylko ludowym wykwitająca, skruca — wszystkie te cechy wyzieraają z niezwykłą jaskrawością z procesu, który w najbliższych dniach rozegra się przed łódzkim sądem okręgowym.

Dwa rodzeństwa: Władysław i Helena Makowscy z jednej strony i Franciszek i Marianna Wojtczakowie wstąpiły nawzajem w związki małżeńskie. Na tem tle między obu rodzinami zagorzała prawdziwa wiejska nienawiść. Chodziło oczywiście o grunt. Stary Piotr Makowski, ojciec, mawiał, że póki on żyje dzieci nie zobaczą ani piędy ziemi. A co do małżeństw, to chociaż Bóg ich połączył, on — Piotr Makowski — ich rozdzieli.

Stary pomyślał, pomyślał i siał gniew, aż zebrał burzę. Małżeństwa się rozeszły, ale ojca 12 sierpnia około dziewiętej wieczór zabili.

Makowscy mieszkali w Łagiewnikach Podklasztornych — tuż koło Łodzi.

Krytycznego dnia Makowski pod wieczór poszedł spać. W sąsiedniej izbie była jego żona Katarzyna, synowie Bolesław, Władysław i córka Helena Wojtczakowa, która rozeszła się już z mężem i powróciła do rodziców.

Koło dziewiętej zaczął mocno ujadąć pies. Władysław Makowski wyszedł do sionki, by zobaczyć czy do ogrodu nie dobierają się złodzieje. Zastąpiło mu drogę

czterech bandytów.

Wszyscy byli uzbrojeni w rewolwery, jeden miał ponadto bagnet. Twarze bandytów były przesłonięte jakimś szarym materiałem. Trzech z nich weszło do chałupy, a pozostali przyłożyli rewolwer do skroni przerażonego młodego Makowskiego i zapowiedział mu, że go zastrzelą jeśli się ruszy.

Gdy zbiry dostały się do mieszkania, Bolesław Makowski, siedzący pod oknem, zerwał się. Ten jego ruch gwałtowny i zwiastujący obronę, był hasłem do strzelaniny. Stara Katarzyna próbowała zasłonić syna, ale bandyci odepchnęli ją. Starowina padła na podłogę. Bolesławowi i Władysławowi udało się umknąć. Jeden z napastników zrzucił ze stołu lampę naftową. Zrobiło się zupełnie ciemno. W czasie strzelaniny, obie kobiety — matka i córka — próbowały się ukryć. Helena przycołgała się pod łóżko, matka skryła się w szafie, Helena Wojtczakowa naliczyła 10 strzałów.

Po kilku chwilach stary wybiegł na podwórze, również strzelając. Za nim rzucili się bandyci.

Przez krótką chwilę zapanowała cisza, tem straszniejsza, że poprzedzały ją minuty śmiertelnej trwogi i piekielnej kanonady.

Na tle tej ciszy doszły uszu matki i córki

głuche jęki.

Stary musiał leżeć gdzieś na podwórzu. Słychać było tylko kilkakrotnie powtarzane:

— O Jezu! O Jezu!

Gdy obie kobiety wyszły na podwórze stary konał.

Piotr Makowski zmarł od kilkunastu ran.

Oto ta makabryczna ich litanja: 5 ran ciętych na plecach, 1 rana koło lewej pachy, 4 koło prawej pachy — cięte i drążone, — 2 otwory od kuli, złamanie lewego ramienia, złamanie dwóch żeber, przebicie od ciosów bagnetem wątroby, płuca, kilku jelit i śledziony...

Sprawców nie udało się ująć.

Strasza ta zbrodnia wyszła na jaw tylko dzięki wypadkowi, wręcz niesamowitemu.

Oto Andrzej Wojtczak, niemłody już rolnik z Radogoszcza

podpałił swą zagrodę.

Podpałił ją w październiku 1931 roku. Podpałił dlatego — jak sam się przyznał badającemu go policjantowi, że

zagryzało go sumienie,

że to on był pośrednio winnym strasznej śmierci Piotra Makowskiego.

Andrzej Wojtczak był stryjem Franciszka, który się ożenił z Makowską. Wojtczak, jako człowiek już starszy próbował kiedyś pogodzić poważnione dzieci ze starym Piotrem. Ale twardy Makowski wskazał mu drzwi. Uczynił to tak dalece bez ogródek, że się znów koleś Wojtczak zawziął i tak samo, jak go potem gryzło sumienie o śmierci Makowskiego, tak go gryzła ambicja, że przeżył ciężki dyshonor w swej misji medjatorskiej.

Wojtczak postanowił się zemścić na Makowskim.

Pojechał do miasta, spotkał się ze szwagrem Piątkowskim i począł go namawiać,

żeby się rozprawił ze starym.

Po długich namowach Piątkowski się zgodził. Dostał 50 złotych na wódkę dla swych pomocników. I przyrzekł, że już staremu dobrze kości pogruchocze. Obaj nie mieli zamiaru zabić starego, tylko go mocno poić. Byłoby się może na pobiciu skończyło, gdyby nie to, że Makowski napałniony sam począł strzelać i ranił w rękę Piątkowskiego. Piątkowski uciekł, a rozjuszeni widokiem krwi pozostał zbójce

Makowskiego zamordowali.

Piżkowski wskazał swego współnika — kowala Jedyńskiego z Łodzi.

Dwaj inni byli już sądzeni.

Obaj staną wkrótce przed sądem. Piżkowskiego bronić będzie adw. Brodzka. Jedyńskiego — adw. Lilker. (g)

Z muzyki.

Trzeci występ laureatów międzynarodowego konkursu im. Chopina.

Na onegdajszym koncercie w Filharmonii wystąpili trzej uczestnicy konkursu chopinowskiego: Kurt Engel, Lily Herz i Julian Karolyi.

Wiedeńczyk Engel nie opanował jeszcze instrumentu w sposób, któryby mu pozwolił interpretować Chopina z należytych spokojem i pewnością siebie. Znać po nim nie było wyszkolenie, zwłaszcza w zakresie technicznym, ale po za tem gra jego głębszych pierwiastków muzycznych nie zawiera.

Duży temperament odwrócił i zapalę cechuje grę Lily Herz. Pianistka ta może się również poszczycić nieładą techniką, jadrnym, pełnym zdrowej rytmiki uderzeniem, oraz ujęciem każdego bez wyjątku utworu, świadczącym o dużym już umysłowym i wyrobieniu artystycznym.

Najwybitniejszą bezsprzecznie indywidualnością odwrócił z pośród trójki koncertantów jest węgier, Julian Karolyi. Podziwu godny jest sam fakt, iż na tak skupioną w wyrazie, dojrzalą i głęboko wyczułą grę zdobyć się potrafił młodzieniec niespełna 17-letni, najmłodszy współuczestnik konkursu. Jego gra wysoce uduchowiona, trafna w swobodnym i szczerem oodniesieniu do przedmiotu, wsparta doskonałym przygotowaniem technicznym, pozwala rokować temu artyście wielkie w przyszłości zaszczyty w dziedzinie jego sztuki.

L. P.

Wstrząsający dramat rodzinny.

Nieżyjąca już kobieta zaraziła męża i 7-letnią córeczkę chorobą weneryczną.

Teodor Marszałek został uniewinniony.

(as) Echa koszarnej wręcz historii rozegrały się wczoraj przed sądem okręgowym. Na ławie oskarżonych przed sędzią Jasionowskim jako przewodniczącym zasiadł 44-letni cieśla Teodor Marszałek.

Akt oskarżenia zarzuca mu podwójne przestępstwo: zbrodnie kazirodztwa z siedmioletnią córeczką i — wreszcie — zarażenie małej córeczki chorobą weneryczną. Nim jednak przejdziemy do opisu okoliczności, w jakich wykryta została zbrodnia musimy już z góry dodać, że na tem w tej strasznej sprawie nie koniec. Oto obrońca podsażnego — adwokat Wolski, po odczytaniu aktu oskarżenia, wnosil o wezwanie dodatkowo jeszcze dwóch świadków — którzyby zeznali na fakt, że to nie ojciec zaraził i utrzymywał stosunek kazirodczy z małą Stasią, lecz że zaraziła się ona od swej matki — zmarłej niedawno.

Więcej okropności w jednej sprawie — zdaje się — nie było jak świat światem i jak sąd sądem!

Widzieliśmy małą Stasię na sali sądowej. Miała zeznawać jako świadek i jako poszkodowana równocześnie. Mała dziewczyneczka, nie wyglądająca wcale na swe lata, blondynka z zadartym noskiem. Typowe dziecko polskiego ludu, ani brzydka ani ładna, tylko poprostu bardzo dziecinna. I pomyśleć że ta mała dziewczynka już tyle przeszła!

Rzecz została wykryta w lutym ubiegłego roku. Marianna Ciechońska — szwaczka — miała dla małej Marszałkówny uszyć koszulkę. Na miarę dostała jej koszulkę starą, a może zresztą wzięła do przymiarki koszulkę, jakie dziecko nosiło na sobie. Dość, że szwaczka zauważyła na koszuli dziewczynki jakieś podejrzane plamy. Gdy zagadnęła małą, skąd się te plamy biorą,

dziecko odpowiedziało, że to „tatusz jej zrobił”. W ten sposób wszystko wyszło na jaw.

Sprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych.

Sąd dał wiarę tłumaczeniom podsażnego. Ta nieżyjąca matka zaraziła zarówno ojca jak i córeczkę, z którą zawsze razem spała.

Marszałek został uniewinniony. (g)

Rozebrał wierzyiciela do naga

i zostawił w stroju rajskim w bramie.

Serce wierzyiciela, zwłaszcza wierzyiciela w dzisiejszych ciężkich czasach jest suche jak Sahara. Ani odrobiny liłości, ani krzyk współczucia, ani dżbła pojmovania sytuacji bliźniego. Zdaje się, że wiemy o tem wszyscy. Jedni — nie liczni — wiedzą o tem dlatego, że są wierzyicielami (niech się uderzą w pierś i corychlej poprawią); inni — znacznie liczniejsi — dlatego, że są dłużnikami.

Na wierzyicieli są sposoby najrozmaitsze. Mówią o tem książki od chwili, gdy mistrz Gutenberg wynalazł druk, głoszą o tem również pewne zasady napisane: zasady obyczajowe. I o tem wiedzą nieliczni wierzyiciele i liczni — niestety — dłużnicy.

Jednak wśród tysiącznych sposobów na nieugiętych wierzyicieli nie wynalazł jeszcze nikt pod słońcem od czasu, jak istnieje kredyt (żeby się w piekle smażył ten, kto tę instytucję wynalazł) takiego sposobu, jak pan Feliks Pieniek.

Pan Feliks Pieniek, wynalazca jedynej w swoim rodzaju, nieszkodliwej wierzyiciela w sposób nienotowany dotychczas w żadnych podręcznikach dla biednych studentów, dla malarzy i dla innej cyganerii. Pan Pieniek poprostu rozebrał swego wierzyiciela na ulicy.

Wynalazca Pieniek mieszkał w Łodzi, przy ulicy Wysokiej 33. Mieszkał

do wczoraj. Od dziś mieszka w hotelu państwowym przy ulicy Kopernika. I ma tam zapewniony wikt i opierunek na całe trzy lata. Myślę się zatem ludzie, którzy twierdzą, że u nas wynalazca może z głodu kopyta wyciągnąć...

Wierzyicielem Pienika był pan Hendrik, z zawodu restaurator. „Wynalazca” w towarzystwie swego przyjaciela popijał już nieraz w zakładzie p. Hendrika, ale ani razu nie zapłacił. Któregoś dnia wierzyiciel wybrał się do dłużnika i zażądał pieniędzy.

Wynalazca przyjął restauratora jak najuprzejmiej i poprosił go, by się pofatygował z nim na Wodny Rynek, gdzie miał otrzymać pieniądze.

Restaurator poszedł. Po drodze przyłączył się do obu p. Jaguś.

Na Wodnym Rynku wynalazca nasyłał objawienie twórcze. Zawlekł razem restauratora do bramy, rozebrał go delikatnie mówiąc, do rosołu, zabrali 100 złotych (tego nie należało się po tak twórczym umyśle jak Pieniek spodziewać!) i pozostawili go w jednym tylko giele w bramie.

Hendrik wstydził się swej nagości. Nie krzyczał. Płakał tylko.

Sąd grodzki skazał wczoraj Pienika na 3 lata. Już o tem zresztą wspomnieliśmy. (g)

Zyd. teatr Kameralny, Al. 1-go Maja 2

dyr. CELMAJSTER i BERMAN.

Gość. wyst. teatru kam.

„ARARAT”

Kier. art. M. Broderson

Niebywały sukces! Program nad programami! Dziś o 4 po poł. (ceny niższe) 7.45 i 10 wiecz. powtórzenie nowego programu p. t.

Fajgel in der Luft

Kasa czynna od godz. 2-jej po poł.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Czy funt zostanie ustabilizowany na jego obecnym poziomie.—Akcja interwencyjna Banku Angielskiego. Kapitały zagraniczne powracają do Anglii.

Stabilizacja i rewaloryzacja funta jest niewątpliwie jednym z zagadnień, które najbardziej interesują międzynarodową opinię finansową. Funt sterlingów jest monetą uniwersalną. Niema kraju któryby, w większym lub mniejszym stopniu, nie był zainteresowany w jego fluktuacjach, gdyż większość transakcji międzynarodowych, mimo wypadków, które ostatnio wstrząsnęły Anglią, opierają się na walucie tego kraju.

Cele, do jakich zmierza polityka finansowa Anglii są jeszcze ciągle niejasne. Niekiedy kwestia rewaloryzacji i stabilizacji funta była stawiana w Izbie Gmii.

P. Neville Chamberlain, kanclerz skarbu oświadczył niedawno, że jest rzeczą nie dopomysłenia przetworzenie obecnego systemu „pieniądza kontrolowanego” w stały, stały i że nieustanne wahanie się kursu pieniądza — niezależnie od tego czy wahań te przebiegają w sensie wzrostu czy spadku — uniemożliwiają normalne funkcjonowanie organizmu gospodarczego. Przekonanie to podzielają również kierownicy Banku Angielskiego.

P. Walter Runciman, prezes Board of Trade, pragnąłby nadewszystko, aby stabilizacja została urzeczywistniona na poziomie, któryby zapewnił stałą równowagę wymian międzynarodowych. Jak wynika z komentarza, jakim opatrzone jest stwierdzenie redaktora finansowy „Financial News”, standard zła nie może być przywrócony natychmiast. Kurs przymusowy będzie musiał być utrzymany tak długo, póki nie zostanie rozwiązana kwestia długów wojennych i nie ujawnią się rezultaty nowej polityki celnej. Dopiero wtedy będzie można ocenić charakter bilansu płatniczego oraz wyróżnić składające się nań czynniki, co będzie miało bardzo istotne znaczenie dla ustalenia właściwego poziomu stabilizacji.

Taka rozważa i ostrożność w wyborze poziomu stabilizacji odsunęłaby niewątpliwie jej moment na dość znaczny przeciąg czasu.

Ale, z drugiej strony, istnieją bardzo poważne względy, które narzucają konieczność szybkiej likwidacji nieregulowanego stanu obecnego. Kryje on bowiem w sobie niebezpieczeństwa, które mogą wystawić na ciężkie trudności odradzające się gospodarstwo pieniężne Anglii.

Wiadomo że angielskie władze finansowe są zdecydowane wszelkimi siłami przeciwdziałać wszelkiej grze spekulacyjnej, która groziłaby wydzwignięciem funta ponad poziom obecny. W tym względzie panuje całkowita jednomyślność: że mianowicie spekulacja na wzrost funta jest szkodliwa dla interesów angielskiego przemysłu i handlu. W tym tkwi źródło upartej akcji interwencyjnej, jaką rozwija Bank Angielski celem przeciwdziałania wzrostowi.

Nasuwają się jednak pytania: czy długo jeszcze będzie Anglia uprawiać z

powodzeniem tę akcję? Co do tego, właśnie można mieć poważne wątpliwości.

Przedewszystkiem trzeba sobie zdać sprawę, że ta działalność interwencyjna ułatwia dotychczas znakomicie fakt że instytucja emisyjna, rzucając wielkie ilości funtów na rynek, miała — obok dążności do przeciwdziałania wzrostowi waluty — inny cel, całkiem określony. Chodziło o zdobycie walut na spłatę długów, zaciągniętych w Ameryce i Francji, przed zawieszeniem wymagalności funta na złoto. Ujawniający się w ostatnich czasach popyt na funty znajdował naturalną przeciwwagę w odpowiadającej mu podaży tej waluty, dzięki czemu jej fluktuacje nie odbiegały zbyt od narzuconego jej kursu.

Polityka Banku Angielskiego służyła dwóm różnym, choć chwilowo harmonizującym ze sobą, celom. Instytucja emisyjna mogła skutecznie przeciwdziałać wzrostowi waluty, a jednocześnie — likwidować swoje zobowiązania zagraniczne.

Dzisiaj ta likwidacja zbliża się ku końcowi — 1-go lutego została spłaconą pożyczka 30 milionów funtów złotych, zaciągnięta we francuskiej i amerykańskiej instytucji emisyjnej. 4-go marca zapłacono 150 milionów dolarów stanowiących część pożyczki amerykańskiej, płatnej w sierpniu. Resztę tej pożyczki, w wysokości 30 milionów, zapłacono 24-go marca. Ponadto kre-

dyt, w wysokości 20 milionów funtów złotych, udzielony Anglii przez banki francuskie, zmalał obecnie do skromnej sumy 7 milionów; sumę tę reprezentują bony skarbowe, subskrybowane przez kapitałistów francuskich i niedostępne dla przedterminowego wykupienia.

Tak więc „interwencjonizm” angielski na giełdach pieniężnych nie będzie się już mógł urzeczywistniać w formach tak, jak dotychczas, naturalnych. Bank Angielski — chcąc nadal przeciwdziałać wzrostowi funta — będzie musiał stwarzać sztuczną, to jest nie-uwartowaną istotnymi potrzebami, podaż funtów i nabywać wzajemnie waluty zagraniczne, których posiadanie w chwili obecnej — wobec likwidacji systemu pokrycia dewizowego — nie zapewnia żadnych korzyści, a przedstawia natomiast poważne niebezpieczeństwa.

W rozważaniach naszych uwzględniamy ciągle wzrost funta, a pomijamy ewentualność jego spadku. Czynimy tak dlatego, że, istotnie, sytuacja sprzyja wzrostowi waluty angielskiej.

Jeżeli chodzi o względy finansowe — to położenie Anglii jest w tej chwili lepsze, aniżeli jakiegokolwiek innego kraju. Wskazuje na to dowodnie nadwyżka, z jaką został zamknięty budżet za rok 1931, oraz salda dodatnie bilansu płatniczego, umożliwiające spłacanie długów zagranicznych.

Jeżeli chodzi o ceny — to wskaźnik angielski jest zdecydowanie niższy od francuskiego lub amerykańskiego.

Te dwa czynniki wystarczają, aby warunkować trwałą tendencję wzrostową funta. Pamiętajmy nadto, że Londyn jest centrum finansowym świata, że wywiera silną atrakcyjną, która ściga kapitały zagraniczne, znajdujące na tym rynku najlepszą organizację bankową i ułatwienia dyskontowe, jakich nie może zapewnić żaden inny rynek pieniężny. Dziś kapitały zagraniczne, wypłoszone z Anglii przez katastrofę finansową powracają do Londynu. Napięcie ich będzie tem większe, że funt posiada wszelkie dane do wydzwignięcia się na poziom, wyższy od obecnego.

Kapitały zagraniczne powracają do Anglii w chwili, kiedy Londyn nie może ich zużytkować dla operacji kredytowych z zagranicą. Żaden kapitalista nie zgodzi się bowiem zaciągnąć pożyczki we funtach, których wzrostu przyprawiłaby go o straty. Międzynarodowy ruch kapitałów musi się więc zwracać ku Londynowi z pominięciem innych rynków, przynajmniej tak długo póki funt nie będzie ustabilizowany. Jeżeli więc władze finansowe Anglii uważają wzrost funta za niekorzystny z punktu widzenia gospodarczego, to — mimo wszelkie względy, nakazujące cierpliwe wyczekanie, aż do chwili w której skupią się wszystkie dane, potrzebne do właściwego rozwiązania zagadnienia stabilizacji — będą musiały się zgodzić albo na podniesienie się funta do dawnego parytetu, albo na jego stabilizację na poziomie obecnym.

J. W.

Upadłości i układy.

Sprawa Widzewskiej Manufaktury w Sądzie Apelacyjnym.

Wskutek otwarcia postępowania układowego w nadzorze Widzewskiej Manufaktury, nadzorca ogłosił, iż wyznaczone zostały terminy sprawdzania wierzytelności na okres od 15 do 22-go marca 1932 r. w biurze Widzewskiej Manufaktury, przyczem zaznaczono, iż wierzyteli winni zgłosić się osobiście lub przez osobę urzędową, upoważnioną, z tytułami, uzasadniającymi roszczenia.

Adwokat Montlak, pełnomocnik zagranicznych firm złożył skargę na wyznaczone terminy przez nadzorcę, prosząc o miesięczny termin, motywując ten, że firmy, które on reprezentuje mają siedzibę — jedna w Aleksandrii, a druga w Ameryce, wobec czego w tak krótkim czasie nie zdołają zgromadzić całkowitego materiału, niezbędnego dla złożenia nadzorcę.

Sąd jednak skargę tę pozostawił bez uwzględnienia.

Adwokat Montlak w imieniu firm „Tenderl i Co.”, „Clason, Burger Co.”, „Cicurel i Barda”, „H. Bischof i Co.” i „Westherford, Crump i Co.” złożył skargę incydentalną do Sądu Apelacyjnego, domagając się uchylecia decyzji sądu okręgowego i wyznaczenia nowego terminu sprawdzania wierzytelności. Skarga ta w najbliższych dniach będzie rozpatrywana przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

W sprawie upadłości firmy „Teatr Świetlny Casino”, wł. Zagrodziński i

S-ka w dniu 6 kwietnia r. b. odbyło się zebranie wierzycieli w sali zebrani Wydziału Handlowego, na którym dotychczasowy syndyk tymczasowy adwokat Adam Kitzman złożył obszerną sprawozdanie ze stanu majątkowego masy, jak również z dotychczasowej działalności zarządu masy.

Z przedstawionego wierzycielom bilansu zamknięcia Domu Handlowego „Estefilm” — Paweł Zagrodziński, wynikało, iż w ciągu 1930 roku i 1931 poniesiono strat na zł. 701.848. tak, że aktywa tego przedsiębiorstwa na dzień 31 grudnia 1931 r. wynosiły 624.224 zł., podczas, gdy pasywa zł. 1.326.172 w której to pozycji mieściła się pozycja kapitału własnego 90.000 zł.

Pozatem bilans netto samego kina Stylowego w Warszawie, wchodzącego w skład masy upadłości wynosił — 160.113 zł., z czego po stronie pasywów pozycja należności magistratu m. Warszawy za podatek wyrażała się sumą 36.684 zł., oraz należności Domu Handlowego Estefilm — 123.429 zł.

Syndyk tymczasowy w swym sprawozdaniu podkreślił, iż likwidacja kina Stylowego i Estefilm nie byłaby wskazaną, gdyż mimo trudności, z jakimi kino „Stylowy” walczyło, w 1930 r., jak również w ostatnich miesiącach przed upadłością, przyniosło ono wszakże zysk, wyrażający się sumą 26.000 zł., a prowadzenie Domu Handlowego Estefilm, mogło się przyczynić do po-

ważnego zmniejszenia się zobowiązań upadłej firmy.

Podczas dotychczasowego zarządu masy za cały 1931 r. ogólna suma aktywów zwiększyła się o 8578 zł., zaś pasywa zmniejszyły się o 170.717 zł. Ze sprawozdań syndyka wynikało, iż prowadzenie interesów masy dało rezultaty wysoce dodatnie, co też obecni na zebraniu pełni wierzycieli — podkreślili uznając intensywną i wielce owocną pracę zarządu masy, zarówno, jak dla interesów wierzycieli, jak i dla samej masy upadłości.

Dotychczas do masy zgłosiło swoje pretensje 84 wierzycieli, których należności przyjęte zostały do masy na sumę 521.924 zł.

Jak wiemy, dotychczas minęły wszystkie terminy sprawozdań wierzycieli, jednakże w myśl przepisów prawa upadłościowego wierzyciele mogą jeszcze zgłaszać dodatkowo swoje pretensje aż do chwili zebrania w sprawie zawarcia układu.

Nowy termin zebrania wierzycieli w powyższej sprawie ma się odbyć w niedalekiej przyszłości i będzie on najprawdopodobniej ostatecznym, poświęconym sprawie zawarcia układu, lub w braku pozycji układowych ze strony upadłej firmy, zawarcia związku wierzycieli i w tym ostatnim wypadku będą musiały odbyć się wybory syndyka ostatecznego.

Rynek włókienniczy w marcu. Łepiej w przemyśle — gorzej w handlu.

Pierwszy miesiąc tegorocznego sezonu wiosenno-letniego w Łodzi nie wyjaśnił jeszcze całkowicie sytuacji i możliwości rozmiarów transakcyjnych, gdyż koniunktury kształtowały się zupełnie odrębnie w przemyśle i handlu włókienniczym.

W przemyśle sytuację w marcu określić można jako zadawalającą, a w nie których branżach nawet pomyślną. — W przemyśle bawełnianym wskutek poważnego rozszerzenia produkcji przędzalni nastąpiło powiększenie ilości zatrudnionych robotników. Również średni i drobny przemysł przez powiększenie produkcji przyczynił się do spadku bezrobocia we włókiennictwie.

Ogółem obliczyć można w przybliżeniu liczbę bezrobotnych włóknarzy, którzy w okresie marca otrzymali pracę na ca 4000 osób. Większość zakładów wielkiego przemysłu bawełnianego wchłonęła pewną ilość robotników dotychczas niezatrudnionych bądź to wskutek rozszerzenia rozmiarów produkcji, bądź też w związku z uruchomieniem nieczynnych od dłuższego czasu niektórych działów fabryk. W ostatnich dniach marca wielkie firmy przeszły częściowo na dwie zmiany.

Również i wielki przemysł wełniany przeszedł na prace w granicach od 5—6 dni w tygodniu. W tej gałęzi pomyślniej przedstawia się sytuacja produkcji żgrzebniej, pracującej nad wykończeniem dostaw dla armii, niż przedziałnictwa czesankowego, które walczy z olbrzymimi trudnościami zbytu w związku z katastrofalnym spadkiem eksportu przędzy czesankowej.

Średni przemysł włókienniczy w okresie marca przeszedł w większości zakładów na pracę przy 2 zmianach. W najbliższym czasie produkcję na 2 zmiany podejmuje „Zawiercie”.

Pomyślna sytuacja produkcyjna w przemyśle pończosznym, trwająca od początków lutego, ma się już ku końcowi. Jakkolwiek jeszcze przez cały marzec przemysł kotonowy pracował przez 6 dni w tygodniu z nadgodzinami, a przemysł maszyn okrągłych na 2 zmiany, to jednak daje się już odczuć poważnie nadprodukcja wobec skurczonego do minimum zbytu i dużej konkurencji drobnych przedsiębiorstw. W tych warunkach oczekiwać należy od połowy lub najpóźniej końca kwietnia poważnych redukcji zarówno ilości zmian i dni pracy w tygodniu, jak i liczby zatrudnionych robotników. Częściowe powiększenie produkcji nastąpiło w okresie marca w przemyśle jedwabnym, który od dłuższego czasu przeżywa kryzys o wiele głębszy, niż pozostałe gałęzie przemysłu włókienniczego, oraz w dziale sztucznego jedwabiu i chustek.

O ile koniunktury w przemyśle kształtowały się w okresie marca dość pomyślnie, o tyle sytuacja w handlu nie była odzwierciedleniem transakcji sezonowych. Słaby zbył na towary bawełniane w dalszym ciągu wpływał depresyjną na ceny, które znajdowały się pod znakiem niszczącej polityki „ramszów”, stosowanej przez wielki przemysł bawełniany. Ponieważ polityka ta uderza bardzo silnie w średni i drobny przemysł z pośród którego rekrutują się przetwórcy przędzy — utworzyli oni związek przetwórców, mający na celu czuwanie nad rynkiem, badanie warunków produkcji przędzy oraz interweniowanie na rynku przez przeprowadzanie kolektywnych transakcji i t. p. Związek ten reprezentować ma interesy pewnych gałęzi przetwórców przędzy bawełnianej, jak i poszczególne firmy. Ceny przędzy bawełnianej wykazywały tendencję niejednorodną, początkowo kształtowały się mocno, w drugiej połowie marca natomiast pod wpływem słabszego zapotrzebowania, lekko zniżowały.

Rynek towarów wełnianych przedstawiał się również niejednorodnie. Zainteresowanie towarami sezonowymi było stosunkowo niewielkie, co położyło na leży w dużej mierze na karb niepomyślnych warunków atmosferycznych. Transakcje obejmowały modne towary czesankowe na płaszczki, których ceny wy-

kazywały w porównaniu z r. ub. niższe w granicach do 15 proc. Ujemnym zjawiskiem jest konkurencja drobnych tkalni wełnianych, produkujących towary znacznie tańsze.

Rynek przędzy czesankowej pomimo wzmocnienia cen surowej wełny kształtował się słabiej ze względu na spadek eksportu i niewielki rozmiar zbytu na rynku wewnętrznym.

Eksport włókienniczy walczy z silnymi trudnościami, gdyż podstawowy artykuł tego wywozu — konfekcja — napotyka na coraz mocniejsze przeszkody i tamy w postaci kontyngentów, cel prohibicyjnych i t. d. W marcu przemysł ten

otrzymał poważne uderzenie przez wprowadzenie kontyngentów importowych na konfekcję we Francji. Eksport włókienniczy ulega coraz silniejszemu rozproszkowaniu, o czym świadczy coraz większa ilość krajów partycypujących w charakterze odbiorców tego eksportu, przy jednocześnie zmniejszających się sumach, przypadających na każde państwo. Dalszy rozwój koniunktury sezonowych znajduje się więc pod znakiem zapytania. Zwyżka względnie nawet stabilizacja cen artykułów rolnych mogłaby niewątpliwie na sytuację włókiennictwa wpłynąć ze wszechmiar dodatnio.

Obs.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza. Obroty były stosunkowo niewielkie. Banknotami dolarowymi obracano po kursie 8.90; wypłata telegraficzna na Nowy Jork 8.91. Notowano kursy dewiz: Belgia 124.90, Holandia 361—360.90, Londyn — 33.85—33.90, Nowy Jork — 8.905, Paryż — 35.17, Praga — 26.41, Żurych — 175.55; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.65. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 209.50, funt angielski w gotówce — 34 banknoty dolarowe — 8.90, rubel złoty — 4.91, rubel srebrny — 1.58, bilon — 0.70.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słaba, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Bank Polski 84.50, Starachowice 6.6.20.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych państwowych tendencja nadal była mocna, zwłaszcza dla pożyczek premijowych. Większych transakcji dokonano 7 proc. pożyczką stabilizacyjną, 7 proc. pożyczką dolarową premijową i 8 proc. listami m. Warszawy. Tendencja dla papierów prywatnych była trzymająca. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 38.90, 4 proc. pożyczka

dolarowa premijowa 50—50.25—50, 4% pożyczka inwestycyjna zwykła 91.25—90.75—91, serjowa 95, 5 proc. pożyczka konwersyjna 59 6 proc. pożyczka dolarowa 60—60.25, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 57—57.50—57. Listy i obligacje banków państwowych — bez zmiany 8 proc. obligacje budowlane B.G.K. I-sza emisja 93, 4 i pół proc. listy ziemskie — 40.75, 8 proc. m. Warszawy 62.90—64—63, 10 proc. Siedlec 59. Transakcje dokonane a nieotworzone: 4 i pół proc. listy ziemskie 41, 8 proc. ziemskie złotowe — 52.75, 4 i pół proc. m. Warszawy — 48, 5 proc. m. Warszawy — 52.10.

RYNEK WALUTOWY W ŁODZI.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami po kursie 8.88 w placeniu i 8.90 w zadaniu. Materjału pod dostatkiem. Tendencja utrzymana. Obroty małe. Funt angielski przy tendencji utrzymanej wynosił w gotówce 34 i 33.90 w czekach. Frank francuski w gotówce w placeniu 35.25 i w czekach 35.17. Marka niemiecka w placeniu 2.10, w zadaniu 2.11 do 2.11 i pół. Tendencja utrzymana. Marka w przekazach 2.11.80. Złoto przy tendencji mocniejszej ruble 4.90 w placeniu i 4.85 do 4.96 w zadaniu, dolary 9.00 w placeniu i 9.05 w oddawaniu. Łódzkie 8-procentowe listy zastawne przy zupełnym braku materjału i utrzymującej się mocniejszej tendencji wynosiły w placeniu 61 i 61 i ćwierć w zadaniu. Na rynku akcji i papierów wartościowych zupełny brak popytu. (Dt)

Giełda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 772 i pół tony, w tym żyta 150 t. Owies i jęczmień słowny powyżej notowań. Tendencja stała. Notowano za 100 klg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 26.50—27, pszenica jednolita 29—29.50, pszenica zbierana 28.50—29 owies jednolity 26—27, owies zbierany 25—25.50, jęczmień na kaszę 24—24.50, jęczmień browarny 25—26, groch polny jadalny 29—32, groch Victoria 28—34, wyka 27—29, peluszką 28—30, seradela podwójnie czyszczona 35—37, łubin niebieski 15—16, łubin żółty 20—22,

rzepak zimowy 37—39, siemie lniane bawis 90 proc. 38.50—40, konieczyna czerwona surowa bez grubej kianianki 175—200, konieczyna czerwona bez kianianki o czystości do 97 proc. 240—280, konieczyna biała surowa 275—375, konieczyna biała bez kianianki o czyst. 97 proc. 400—550, mąka pszenica luksusowa 47—52, mąka pszenica 4/0 42—47, mąka żytnia pyłowa 43—44, mąka żytnia siłkowa 32—33, mąka żytnia razowa 32—33, otręby pszenne szale 17.50—18.50, otręby pszenne średnie 17—17.50, otręby żytnie 16.50—17, kuchy lniane 24—25, kuchy rzepakowe 17.50—18, kuchy słonecznikowe 18—18.50.

Handel z zagranicą

Firma austriacka, trudniąca się dostawami dla armii, nawiąże stosunki z polskimi fabrykami tkanin wojskowych, pasmanterii, czyszczo, olejów.

Firma rumuńska pragnie objąć zastępstwo polskich fabryk, produkujących tkaniny podszewkowe, popielinowe i szluczone-jedwabne.

Firma albańska obejmie zastępstwo sprzedaży fabryki produkującej tkaniny bawełniane, w szczególności płótna.

Firma belgijska, posiadająca lokal w Brukseli, obejmie skład komisowy fabryki, produkującej tkaniny bawełniane.

Firma holenderska pragnie objąć zastępstwo fabryki, produkującej koszule męskie.

Firma hamburska obejmie zastępstwo fabryki, produkującej aksamity, płuche i welwety.

Firma ceylońska pragnie nawiązać stosunki z fabrykami tkanin bawełnianych oraz szkła tafelowego.

Firma południowo-afrykańska pragnie nawiązać stosunki z fabrykami włókienniczymi oraz eksporterami konfekcji.

Agenturowa firma berlińska pragnie nawiązać stosunki z fabrykami włókienniczymi, celem objęcia zastępstwa sprzedaży ich wyrobów.

Firma hamburska pragnie objąć zastępstwo polskich fabryk włókienniczych, których wyroby (tkaniny wełniane, półwełniane, chustki odzieżowe oraz druk) nadają się do eksportu do krajów zamorskich.

Firma albańska pragnie zakupywać na rynku łódzkim tkaniny bawełniane i wełniane.

Firma agenturowa w Tunisie pragnie nawiązać stosunki handlowe z firmami, eksportującymi artykuły rolne i hodowlane.

Informacji udziela zainteresowanym biuro Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, Al. Kosciuszki Nr. 4.

Nakładem i z przedmową Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie wyszła z druku broszura

Stanisława Lauterbacha

p. t.

„Finansowanie przez skarb życia prywatno-gospodarczego”

oruszająca specjalnie dla Łodzi interesujące i aktualne problemy gospodarcze. Broszurę można zamawiać telefonicznie (Tel. 110-55).

Księgarnia „CZYTAJ”, ul. Narutowicza 2.

Rynek pieniężny.

(F) Na warszawskiej giełdzie pieniężnej od kilku dni daje się zauważyć zwiększony obrót dolarami gotówkowymi. Wskutek tego kurs dolara wzrósł o kilka punktów. Zwiększenie zapotrzebowania dolara gotówkowego wiąże się z nadchodzącymi świętami żydowskimi, wobec nadsyłania przekazów na dolary przez krewnych z Ameryki. Prywatne banki zmuszone do wypłaty dolarów, poszukują ich na rynku. Należy jednak wytłumaczyć, że wzrost kursu dolara gotówkowego nie ma nic wspólnego z wzrostem kursu dolara, jako waluty, gdyż decydującym notowaniem dla kursu dolara zarówno jak i dla złota, jest kurs wypłaty telegraficznej na Nowy Jork, który stoi po raz pierwszy od czasu stabilizacji złota, t. j. od 1927 roku, na poziomie 8.910, podczas gdy przy planie stabilizacyjnym wynosił 8.914.1.

Arbitraż ministra

w sporze przemysłowców-węglowych.

(F) Jak się dowiadujemy, minister przemysłu i handlu Zarzycki przyjął arbitraż w sporze węglowym przemysłowców, o co przed dwoma dniami specjalna delegacja polskiej konwencji węglowej prosiła go w ministerstwie. W razie zawarcia porozumienia między przemysłowcami, fundusz wyrównawczy zostanie utworzony dobrowolnie. Gdyby jednak mimo arbitrażu ministra, sprzeczności trwały nadal, zostanie ogłoszone rozporządzenie wykonawcze do dekretu węglowego. Konwencja eksportowa zorganizowana będzie przymusowo i wyznaczony zostanie komisarz rządowy.

Układ „Pepege”

z wierzycielami.

(F) Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach podjęte mają być pertraktacje w sprawie układu z wierzycielami, znajdującej się obecnie pod nadzorem sądowym znanej firmy przemysłu gumowego „Pepege” w Grudziądzu.

Pertraktacje te podejmie zwolniony ostatnio z aresztu śledczego prezes tych zakładów Halperin. Układ ma być zawarty w wysokości 70 procent wierzytelności. Spłata odbędzie się w okresie dwuletnim. Sąd dopuścił do podjęcia kroków o układ przedłużający nadzór sądowy, który kończył się 11-go kwietnia r. b.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 7 kwietnia, Loco 6.05, kwiecień 5.90, maj 5.98, czerwiec 6.06, lipiec 6.17, sierpień 6.25, wrzesień 6.32, październik 6.41, listopad 6.49, grudzień 6.53, styczeń 6.67, luty 6.74, marzec 6.83.

Nowy Orlean, 7 kwietnia, Loco 5.97, maj 6.01, lipiec 6.18, październik 6.41, grudzień 6.57, styczeń 6.65, marzec 6.81.

Live-pool, 7 kwietnia, Loco 4.70, kwiecień 4.41, maj 4.39, czerwiec 4.38, lipiec 4.37, sierpień 4.36, wrzesień 4.38, październik 4.39, listopad 4.41, grudzień 4.43, styczeń 4.45, luty 4.47, marzec 4.49, kwiecień 4.51, maj 4.54, czerwiec 4.58, lipiec 4.65.

Liverpool, 7 kwietnia, Bawełna egipska, Loco 6.55, maj 6.31, lipiec 6.45, październik 6.64, listopad 6.74, grudzień 6.79, styczeń 6.84, marzec 6.89.

Upper, 7 kwietnia, Loco 5.66, październik 6.65, listopad 6.70, grudzień 6.72, styczeń 6.77, marzec 6.83.

Brema, 7 kwietnia, Loco 7.35, maj 7.13, lipiec 7.25, październik 7.35, grudzień 7.43, styczeń 7.41, marzec 7.58.

Aleksandria, 7 kwietnia, Sakielarjais: Maj 11.70, lipiec 12.06, listopad 12.96, styczeń 13.22. Ashmouni: kwiecień 9.67, czerwiec 9.74, sierpień 9.89, październik 10.13, grudzień 10.25.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY”

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

NARUTOWICZA Nr 30

tel. 129-30.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

SPORT

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na sobotę i niedzielę przedstawia się następująco:

SOBOTA:

Zebrań: godzina 17-ta Walne Zebranie Związku Dziennikarzy Sport. w Łodzi (lokal Piotrkowska 100).

Piłka nożna: Boisko DOK, godz. 16 mecz o mistrzostwo Turyści—Hakoah, poprzedzony przedmeczem rezerw.

Gry sportowe: Sala przy ul. Nowo-Targowej 24 od godz. 16-ej mecz o mistrzostwo w siatkówkę żeńską i męską. Sala ŁTSG przy ul. Zakątnej 82 od godz. 17-ej turniej klubów robotniczych w siatkówkę i koszykówkę.

Lekkoatletyka. Boisko Widz. Manufaktury o godz. 10-ej biegi na przełaj ZKS „Makkabi” dla pań i panów.

Strzelnictwo. Strzelnica ŁKS-u, od godz. 14—18-ej korespondencyjne zawody strzeleckie PZ z broni małokalibrowej o mistrz. wiosenne. Strzelnica SKS-u przy ul. Piastowskiej o godz. 14-ej III-cie wiosenne zawody strzeleckie oraz zawody o Państw. Odzn. Strz.

NIEDZIELA:

Piłka nożna: Boisko DOK, godz. 11 mecz o mistrzostwo: ŁTSG—Orkan. Boisko Widzowa, godz. 11 mecz o mistrz. Widzew—WKS. Boisko Kruszeender w Pabjanicach, godz. 11 mecz o mistrz. PTC—Strz. Kl. Sp. Powyższe mecze poprzedzą zawody rezerw o mistrz. kl. B.

Boisko ŁKS-u, przy Al. Unji godz. 16-ta, mecz ligowy: ŁKS—22 pp. poprzedzony o godz. 14-ej przedmeczem: ŁKS (kombinowany) — Zjednoczone.

Boks: Cyrk Staniewskich: ul. Sienkiewicza róg Traugutta, godz. 11.30 międzklubowe zawody bokserskie ŁKS-u z udziałem pięściarzy śląskich i zawodników lokalnych.

Gry sportowe: Sala przy ul. N. Targowej od godz. 9-ej mecz o mistrz. w koszykówkę żeńską i od godz. 15-ej mecz o mistrz. w siatkówkę żeńską i męską.

Sala ŁTSG, godz. 9.30 dokończenie turnieju klubów robotniczych (siatkówka i koszyki).

Lekkoatletyka: Boisko Wimy, godz. 10-ta start do biegu na przełaj o mistrzostwo okręgu na dystansie 5 km.

Strzelictwo. Strzelnica ŁKS-u od godz. 9-ej dalszy ciąg zawodów korespondencyjnych. Strzelnica SKS-u od godz. 10-ej dalszy ciąg III wiosennych Zawodów Strzeleckich i zawodów o odznakę Państwową.

Zebrań: Sala Rady Miejskiej: W sobotę i niedzielę Kongres ZRSS.

Benjaminiek Ligi

22 pp (Siedlce) w Łodzi.

Pierwszy mecz ligowy w Łodzi, który rozegra Łódzki Klub Sportowy z 22 pp. z Radomia, w niedzielę na boisku DOK, wzbudza wśród sfer sportowych ogromne zainteresowanie, gdyż będzie to pierwszy debiut nowego Benjaminika w Lidze. 22 pp. wystąpi przeciwko łodzianom w następującym składzie: bramka — Śladak, obrona — Pawlak, Wojtanowski, pomoc — Czajka, Sroczynski, Jakubowski, atak — Świętosławski, Biegański, Bilewicz, Rusinek, Sadalski. W zespole tym groźna jest zwłaszcza lewa strona ataku, ponieważ dwójka Rusinek—Sadalski jest doskonale zgrana. Na prawym skrzydle wojskowych gra łodzianin, wychowanek klubu Turystów — Świętosławski.

Dzisiaj mecz piłkarski Hakoah — Turyści.

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 16 na boisku DOK jedyny mecz o mistrzostwo klasy A między Hakoahem a Turystami. Spotkanie tych drużyn cieszy się corocznie ogromnym zainteresowaniem ze względu na licznych zwolenników obydwu klubów. Obydwie drużyny przygotowują swoje najlepsze zespoły, przyczem Hakoah wystąpi wzmocniony Kopłowiczem, Morgensterem i Krajcerem.

Adwokat oskarżony o ukrywanie bandyty

został uniewinniony przez sąd w Lublinie.

W dniu wczorajszym donosiliśmy pokrótce o toczącym się przed sądem okręgowym w Lublinie procesie przeciwko dr. Markowi Altenowi, oskarżonemu o ukrywanie miejsca pobytu przestępcy i pomoc w dezeracji.

Onegdaj zeznawali: świadek major Łaks, prokurator wojskowego sądu okręgowego pułk. Estachowicz i główny świadek Stawecki.

Dr. Alten w zeznaniach swych wyjaśnił, że gdy otrzymał list od Staweckiego zwrócił się do prokuratora sądu wojskowego majora Łaksa i w rozmowie prywatnej z nim dowiedział się, że Stawecki nie miał żadnego procesu wojskowego.

Następnie zeznaje Stawecki. Opoowiada, że przed 13 laty gdy służył w wojsku, został aresztowany za ban-

dytyzm. Pod tym samym zarzutem był aresztowany jeszcze 4 osoby, które stanęły przed sądem doraźnym i skazane zostały na karę śmierci.

W drodze do sądu Stawecki wyskoczył z poślugu i zbiegł zagranicę.

Osiadł się w Luksemburgu.

Stawecki stwierdził jednak, że nie miał nic wspólnego z bandytami i przypuszczał, że aresztowanie nastąpiło w związku z wybiciem oka koledze w czasie bójki.

Dowiedziawszy się zagranicą, że ciąży na nim oskarżenie o napady bandyckie, pragnął za wszelką cenę wrócić do kraju w celu zrehabilitowania się.

W liście swym do dr. Altena prosił go o pomoc w tej sprawie.

Z kolei zeznawał pułk. Estachowicz i major Łaks, którzy stwierdzili, że dr. Alten w rzeczywistości zwrócił się do nich w sprawie Staweckiego.

O godz. 8 wieczorem zabrał głos adw. Sterling z Warszawy, opisując w pięknym przemówieniu trudną rolę adwokata, który nie zawsze może trzymać się suchej litery prawa, ale w niektórych wypadkach musi pomóc swemu klientowi.

Adw. Sterling porównuje rolę adwokata do sanitariusza na polu bitwy, który musi nieść pomoc nie zważając na groźące mu niebezpieczeństwo.

Obronca wyraził nawet zdziwienie, że dziekan lubelskiej rady adwokackiej nie protestował przeciwko uławnieniu tajemnicy zawodowej adwokata.

O godz. 10.30 wieczorem rozprawę przerwano.

W drugim dniu procesu przemawiał adw. Ruttinger z Lublina, wnosząc również o uniewinnienie oskarżonego.

Następnie zabrał głos prokurator, który w replice wskazał, że dr. Alten popełnił zarzucane mu przestępstwo, gdyż stał się interesem jednostki wyżej niż interes państwa.

Następnie zabrał głos dr. Alten, który skorzystał z prawa „ostatniego słowa” i oświadczył, że nie poczuwa się do winy i ze spokojem oczekuje wyroku.

O godz. 3 po poł. zapadł wyrok, na mocy którego adw. Alten został uniewinniony.

Tomaszów - Mazowiecki.

WALKA O TANI PRĄD ELEKTRYCZNY.

Onegdaj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie egzekutywy porozumiewawczej komisji abonentów prądu elektrycznego, w związku z kolportowaniem wiadomości o powołaniu do życia jakiegoś komitetu, dążącego do zalamania trwającej akcji bojkotu prądu.

Wszyscy członkowie egzekutywy zgodzili się z poglądem przewodniczącego, że pogłoski te rozsiane są w celu sprowokowania abonentów i osłabienia ich wytrwałego stanowiska.

W celu uprzedzenia szerokiego ogółu konsumentów przed rozsiewaniem fałszywych wiadomości, uchwalono wydać komunikat, nawołujący jednocześnie abonentów do dalszej bezwzględnej solidarności w walce o tani prąd oraz do uświadomienia całego społeczeństwa o celowości i konieczności dalszego strajku aż do zwycięstwa.

Komitet stanowczo odrzucił propozycję delegacji belgijskiego towarzystwa elektrycznego przerwania bojkotu na przeciąg dni 14.

To samo stanowisko zajmie przedstawiciel Tomaszowa, p. Rychter, na międzymiastowej konferencji w Kielcach w dniu 10 bm.

ZAWODY STRZELECKIE.

W niedzielę, dn. 10 bm., odbędą się powszechne wiosenne zawody strzeleckie z broni małokalibrowej. Warunki strzelania są następujące: Odległość 50 metrów, ilość strzałów — I seria 10 strzałów, 3 próbné, czas strzelania 50 sekund. Możliwych punktów w strzelaniu indywidualnym — 100, w zespole — 500. Zawodnicy, ubiegający się

o odznakę strzelecką 3 stopnia, muszą mieć 55 punktów, zaś o 2 stopień — 70 punktów.

Wpisowe dla członków związku strzeleckiego wynosi 1 zł., dla innych zł. 1.50.

POSIEDZENIE RADY SZKOLNEJ.

We wtorek, dn. 12 b. m. odbędzie się posiedzenie rady szkolnej, na którym definitywnie załatwiona będzie kwestja przydziału nowowbudowanego budynku szkolnego przy ul. Legionów.

ARESZTOWANIE WŁAMYWACZKI.

Basia Wajkselisz, zam. przy ulicy Polnej, udała się wczoraj w godzinach rannych do pobliskiego sklepu po zakupy. Gdy wróciła, zastała drzwi wejściowe otwarte, zaś jakaś nieznajoma niewiasta gospodarowała w mieszkaniu, pakując rzeczy w tłomoki. Pomimo wszczętego natychmiast alarmu, złodziejce udało się zbiec.

Udała się do sąsiedniego domu, gdzie również dokonała włamania do jednego z mieszkań. Jednakże tym razem ekspada jej zakończyła się mniej szczęśliwie, gdyż mieszkańcom udało się przychwycić włamywaczkę i odstawić ją do aresztu. W dochodzeniu wstępnie nie udało się ustalić tożsamości złodziejki, gdyż odmawiała ona wszelkich zeznań.

CENNIK NA PIECZYWO.

Na onegdajszym posiedzeniu magistratu uchwalono nowy cennik na pieczywo i makę wszelkich gatunków. Magistrat nie przychylił się do żądania piekarzy i powiększył ceny na wspomniane artykuły jedynie o 1 grosz na kilogramie.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Il. Republiki” w Łodzi.

W numerze 70 „Republiki” z dnia 8 b. m. zamieszczony został artykuł, w którym ponownie poruszono uchwałę Ogólnego Zebrania Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi w sposób, nieodpowiadający faktycznemu stanowi rzeczy.

Zarząd Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi stwierdza przeto co następuje:

Nieprawdą jest, że Ogólne Zebranie Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi uchwaliło regulamin treści, jaka podana została w „Il. Republice” z dnia 23 marca r. b.

Prawdą jest natomiast, że ogłoszony w „Il. Republice” z dnia 23 marca r. b. regulamin był tylko projektem.

Nie jest prawdą, że uchwalony regulamin dotyczy członków Stowarzyszenia posiadających mandaty w Urzędzie Rozjemczym dla spraw najmu.

Natomiast prawdą jest, że Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi uchwalony w ramach statutu regulamin przedłożyło kompetentnym władzom administracyjnym do wiadomości i zatwierdzenia.

Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego w Łodzi.

Prezes J. BEDNARSKI.

Sekretarz Zarządu O. FRIESE.

OTWARCIE LOKALU ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH.

W sobotę, dnia 9-go kwietnia, o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się uroczystość otwarcia nowego lokalu łódzkiego związku zawodowego pracowników handlowych, biurowych i przemysłowych, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 85 (Al. Kosciuszki 28). Uroczystość połączona jest z uroczystym programem.

Wejście dla członków i ich rodzin.

Jaki papa, taki syn.

Rakieta.

Jaki papa, taki syn.

Po filmie „On i jego siostra” z Anną Ondrą i Burianem, który cieszył się nieotwartym wprost powodzeniem, kinoteatr „Raketa” wyświetla obecnie drugi z kolei przebieg dźwiękowy „Jaki papa, taki syn” z mistrzem ekranu, niewytłumaczalnym artystą Adolfem Menjou, któremu sekundują Alicja Coca, Roger Treville Rogie i Marnay Saroye. Stuprocentowy ten przebieg ostatniego sezonu jest tak skołowanym pod każdym względem arcydziełem, że niewiadomo, co wcześniej podziwiać — przewyborną treść, mistrzowską grę zespołu, świetną reżyserję, czy też niewiarygodne wprost sytuacje, które zmuszają publiczność do bezustannego śmiechu. Całość tworzy niedościgniony wzór przebiegowej i fascynującej. Dodatkowe dźwiękowe i ostatnie aktualności uzupełniają obecny rewelacyjny program kinoteatru „Raketa”.

Z TYGODNIA PROPAGANDY WALKI

Z RAKIEM.

W związku z odbywającym się „Tygodniem Propagandy Walki z Rakiem”, zorganizowanym przez łódzkie towarzystwo zwalczania raka, została wygłoszona następująca odczyty:

W sobotę, dnia 9 kwietnia w lokalu stow. „Tor”, Nowomiejska Nr. 3 o godz. 20.30: dr. A. Uryson — „Co każdy o raku wiedzieć powinien (w języku żydowskim)”; w niedzielę, dnia 10 kwietnia, o godz. 12.30 w poł. w lokalu szkoły powszechnej przy ulicy Podmiejskiej Nr. 21: dr. J. Chrzanowska — „O chorobie zwanej rakiem”;

o godz. 12.30 w sali odczytowej miejskiego Kina Oświatowego, Rakietka Nr. 1, dr. K. Gawroński — „Rak wśród cierpienia kobiecego”;

o godz. 12.15 w lokalu walnej sekcji polskiej oddział w Łodzi: Nowo-Targowa Nr. 24: dr. Hellin, profesor wolnej wszechnicy polskiej — „Zagadnienie raka”;

o godz. 12.30 w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Łąmanowskiego Nr. 124: dr. N. Jelenkiewicz — „Czy można się ustrzec od choroby zwanej rakiem”;

o godz. 12.30 w lokalu państw. seminarium nauczycielskiego, Ewangelicka 11: dr. J. Lange — „Rozpoznanie i zwalczanie raka” (w języku niemieckim).

Wstęp na odczyty bezpłatny.

Brzeziny, d. 6 kwietnia 1932 r.

Starosta powiatowy:

Dr. M. Przyborowski.



Wcierać
przed
wyjściem
z domu

Nawet w największym pośpiechu możecie znaleźć chwilę czasu na użycie kremu.

Strata tej minuty jest chyba mniej dotkliwa, niż brzydka, czerwona i popękana skóra.

Cały zabieg polega na nałożeniu na twarz i ręce kremu Mouson. Balsamiczne tłuszcze i eteryczne olejki przenikają do skóry, zastępują i uzupełniają jej naturalny tłuszcz i chronią skórę przed skutkami zmian atmosferycznych.

CRÈME MOUSON

Na noc oraz dla oczyszczenia skóry - COLD CREAM MOUSON

Fabryka Filców LANDAU i WEILE, Spółka Akcyjna

w Łodzi, St. Wólczańska 5.

Bilans na dzień 31-go grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY	
Nieruchomości	501.045,09	Kapitał Zakładowy	2.000.000,—
Maszyny i Urządzenia fabryczne	612.733,52	Kapitał Amortyzacyjny	158.439,15
Urządzenia biurowe	7.013,59	Wierzyteli	210.987,14
Kasa	7.519,64	Sumy przechodnie	9.567,92
Skład Warszawski (Kasa)	2.365,09	Zysk za 1931 rok	35.035,04
Banki	60.988,89		
Weksle	82.458,71		
Dłużnicy	639.240,13		
Surowce i materiały pomocnicze	261.595,94		
Towary	248.068,65		
	2.414.029,25		2.414.029,25

Rachunek zysków i strat za 1931 rok.

WINIEN.		M. A.	
Strata w 1930 r.	58.482,20	Rachunek towarów	328.636,71
Amortyzacja	81.665,80	Różnice kursowe	13.500,17
Koszty organizacyjne	52.813,75		
Straty na dłużnikach	107.966,49		
Podatek majątkowy	6.223,60		
Zysk za 1931 r.	35.035,04		
	342.186,88		342.186,88

W Pabjanicach angielskiego udziału w fabryce, przyjeżdżająca z Łodzi. Płask. zgłoszenia: kani D-rowsa Szczer. ul. Rocha 5 od 2-3 p. p.

Budowa maszyn elektrycznych

Silniki - Prądnice - Przetworniki

Tablice rozdzielcze - Sieci elektryczne

Kompletne elektrownie



STOCZNIA GDAŃSKA

Niniejszym podajemy do wiadomości, że

17 zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonariuszów naszej Spółki Akcyjnej odbędzie się 23 kwietnia 1932 r. o godzinie 15-ej w lokalu Spółki.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego Ogólnego Zgromadzenia.
- 3) Sprawozdania: Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
- 4) Zatwierdzenie bilansu i Rachunku Strat i zysków za rok 1931.
- 5) Ustalenie listy członków Zarządu.
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.

Akcie lub zaświadczenia depozytowe winny być złożone na nasze ręce do dnia 16-go kwietnia 1932 r.

ZARZĄD
Sukcesorowie Lebrechta Müllera
Sp. Akc.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwala towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.

TYLKO „OLL A“

DOKTOR W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83.
Choroby skórne, weneryczne i mocznicowe.
(Naświetlanie promieniami Roentgena)
Przyjmuje od 8 i pół do 10 i pół, od 1 do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz.
W niedziele i święta od 10 r. do 1 pp.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej S. SZWAŁBOWA

Dypl. uniwersytecki
Moniuszki 1, front II piętro
tel. 127-99
Usuwanie wszelkich defektów cery i zpeczających włosów wypróbowaną najdoskonalszą metodą
Przyjmuje 10-2 i 8-8

Dr. med. M. Rozentel

Akuszerek - ginekolog
11 listopada 19 tel. 223-34
przyjmuje od 4-7 po poł.

M A C A

MASZYNOWA - PEJSACHOWA
codziennie świeża oraz
MAKA MACOWA,
znana ze swej dobroci, poleca znana
COKIERNIA N. WEINBERGA
38 PIOTRKOWSKA 58, tel. 143-82
Upraszam o wcześniejsze zaopatrzenie się w mace. Wszelkie zamówienia oddajemy do domu MACA i maki znajdują się w firmowym opakowaniu.
CENA KONKURENCYJNA.

Tłumaczenie

z jęz. obcych na jęz. polski i z polskiego na jęz. obce

Przepisywanie

na maszyny polskich i rosyjskich centników, cyrkularzy, pler i t. p.

„IRENIT”

Piotrkowska 89, tel. 223-35.

Duży Pokój umeblowany

dla pojedynczej osoby lub małżeństwa z utrzymaniem lub bez tania do wynajęcia.
Żeromskiego 18, m. 27.

KAPELUSZE DAMSKIE

najnowszych modeli
na sezon wiosenny poleca
Salon Miod
9 ZAWADZKA
we ście p. bramę 9

„Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje eklinowanie, drutowanie, fraterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

HILLEGOM AURORA HOLLANDJA

Cebulki kwiatowe o światowej sławie
Zamawiając cebulki wprosi z najlepszej firmy w Holandji

Od pewnego czasu otrzymujemy zamówienia z Polski na cebulki kwiatowe pokojowe i ogrodowe.

Najlepszym środkiem wprowadzenia firmy naszej na rynek Polski — jak sądzimy — będzie ofiarowanie jednej z naszych kolekcji cebulek i roślin holenderskich, kolekcji, tak różnorodnej w barwy i wspaniałe zapachy, jakich nikt jeszcze u was nie widział. Kolekcja ta zawiera 350 najrozmaitszych cebulek i roślin, dobranych przez nas zawodowców, ze specjalnym uwzględnieniem warunków klimatycznych Polski. Kwiaty „Aurora” radują oko młodzieńca i starca, bogacza i biedaka. Kolekcja cebulek „Aurora” przekształci wasze mieszkania i ogrody w prawdziwy raj!

Biorąc pod uwagę znaczną ilość zleceń, które nadchodzą codziennie, upraszamy o rychłe nadesłanie zamówienia, zaopatrzonego w wyraźnie napisane nazwisko i adres. Bez względu na każdy winien wystąpić zamówienie na kolekcję dziś jeszcze pod naszym adresem:

AURORA BULB NURSERIES

Hillegom — Hollande — Europe

Nasza wspaniała kolekcja składa się ze:

- 100. mleczyków (Gladioli) o wielkim kwiecie w pięciu kolorach: lila, żółtym, czerwonym, różowym i lososowym.
- 50 mleczyków o drobnym kwiecie w 5 różnych kolorach.
- 20 bogoni (10 pojedynczych i 10 podwójnych) w rozmaitych kolorach.
- 15 roślin trwałych w różnych odmianach.
- 10 hiacenty (Hyacinthus Candicans) królowa kwiatów,
- 50 zawiłców o barwach tęczy
- 50 jaskrów (ranunculus) — małe róże we wszelkich kolorach
- 30 Oxalis Deppl, zwanych „korzeniami szczęścia”.
- 15 „Montbretias” w rozmaitych kolorach.
- 15 dajl „Aurora's Roem”.

Kolekcja, zawierająca 350 cebulek i roślin, kosztuje 70 franków francuskich. Kolekcja podwójna (700) — 130 franków francuskich.

Natychmiastowa dostawa do miejsca przeznaczenia bez dodatkowych kosztów. Do kolekcji dołączamy zaświadczenie „zdrowia” urzędu filopatologicznego. Każdy rodzaj opakowany jest oddzielnie i zaopatrzony w etykiety z nazwą rośliny. Do każdego zamówienia dołącza się bezpłatnie wskazówki ilustrowane w językach angielskim, francuskim lub niemieckim. Do zleceń, opłaconych zgóry dołączamy bezpłatnie sześć nowości o światowej sławie „Aurora Tigrellies”. Jeżeli zamówienie nie zawiera żadnej wzmianki o sposobie wykonania wysyłamy je za zaliczeniem, dołączając 5 fr. franc. tytułem zwrotu kosztów.

MUNDURKI PŁASZCZE

UBRANKA sportowe

z własnych i powierzonych materiałów

zawadzka

zawadzka

zawadzka

zawadzka

zawadzka

zawadzka

zawadzka

zawadzka

zawadzka

zawadzka

zawadzka

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „M. Szajniak — Drukarnia” wzywa wierzycieli tej firmy, aby w terminie 40-tu dni od dnia niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielskość w kancelarii jego przy ul. Piotrkowskiej 104 w Łodzi, w godz. od 5 do 7 i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami upadłej firmy, oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzycielskość.

Sprawdzenie wierzycielskość odbędzie się w dniu 21 maja 1932 r. o godz. 12-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, sala III.

Syndyk tymczasowy Stanisław Bourdo, adwokat.

MACA MASZYNOWA

Wspiek ukuteczniony sposobem mechanicznym z maki najprzedniejszego gatunku po cenach niższych

Grupa Zjednoczonych Piekarzy

AL. KOŚCIUSZKI Nr 11. TEL. 141.08.



Czas pomyśleć o przechowywaniu FUTER i GARDEROBY

najlepiej je chroni przed MOŁAMI i KURZEM

chemicznie spreparowany hermetycznie zamknięty worek ochronny

MOLOCHRON

Cena zł. 1 gr. 50 sztuka.

Do nabycia we wszystkich sklepach aptecznych.

Przedstawiciel na województwo łódzkie inż. B. ROKOWICZ, Łódź, Cegielniana 69 tel. 171-64

OLISY „EQUITABLE” i „NEW YORK”

W dalszym ciągu przyjmuje na dogodnych warunkach rejestrację polis „Equitable” celem terminowego włączenia do umowy, która wkrótce ma być zawarta z Towarzystwem. Przyjmuje również do szybkiego załatwienia i bez żadnej prowizji polisy Tow. „New York”.

Sz. GOLDMAN Piłsudskiego 36, od g. 4 do 6.

lekarz - Dentystka

z kilkuletnią praktyką poszukuje posady

olerty sub. „Sumien na”

Drobne ogłoszenia w „Republika”

są najlepszym i najtańszym środkiem zeknięcia zainteresowanych stron.

(to chce): 1) znaleźć lokatora lub sublokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój. 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazymie. 5) dostać posadę. 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

Do akt Nr. E. 1663 i 1664 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 74, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przełaz Nr. 40 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Kazimierza Madeja i składających się z mebli, urządzenia sklepowego i n. rzeczy, oszacowanych na sumę złotych 506.

Łódź, dnia 6 kwietnia 1932 r.
Komornik: KOROCZYCKI.

Do akt Nr. E. 2099 1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 74, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 57, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Romana i Racheli małż. Kantor i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1045.

Łódź, dnia 6 kwietnia 1932 r.
Komornik: KOROCZYCKI.

MANICURE po 50 groszy. Pomorska 30, m. 12.

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Bawelny
„ADAM OSSER“
Sp. Akc.
zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 30 kwietnia r. b. o godz. 16-ej odbędzie się w biurze Zarządu w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 222

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

- z następującym porządkiem dziennym:
- 1) Rozpatrzenie, zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za 1931 rok operacyjny, jakoteż wniosków Komisji Rewizyjnej.
 - 2) Podział zysków za 1931 rok.
 - 3) Budżet na rok 1932.
 - 4) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
 - 5) Wybory uzupełniające do Zarządu i wybór Członków Komisji Rewizyjnej.
 - 6) Wolne wnioski.
- Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć swoje akcje w myśl art. 59 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o prawie o Spółkach Akcyjnych.

Kwiaty egzotyczne z cellonu.
Wielki wybór. — Niskie ceny.
Palmy na biurka.
Na telefon czne żądanie wysłać się kolekcję do obejrzenia.
Łódź, Północna 2, m. 24, tel. 181-47.

Do akt Nr. 434 1931 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Łąkowej 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. Przemysł Wełn. Franc. Kinderman i składających się z dwóch salfaktorów, oszacowanych na sumę zł. 9000.
Łódź, dnia 1 kwietnia 1932 r.
Komornik: J. KLÓDKOWSKI.

Do akt Nr. 1843 1931 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Łąkowej 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Teodor Tietzen i S-ka” i składających się z kasy ogniotrwałej, mebli i innych, oszacowanych na sumę zł. 4415.
Łódź, dnia 21 marca 1932 r.
Komornik: J. KLÓDKOWSKI.

Do akt Nr. 954 1931 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 94, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 117, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hugo Güttla i składających się z maszyny do pisania, mebli i innych, oszacowanych na sumę zł. 2565.
Łódź, dnia 21 marca 1932 r.
Komornik: J. KLÓDKOWSKI.

Do akt Nr. E. 208 1932 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11, zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Limanowskiego 54, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marty Pusch i Adolfa Pawła Puschy i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 655.
Łódź, dnia 30 marca 1932 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Bronisława Trębaczówna
udziela lekcji gry na fortepianie po przystępnej cenie, oraz przyjmuje akompaniament na godziny.
PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16

JULIAN SAPIRSTEIN
KONCESJONOWANY ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY
ŁÓDŹ, LIPOWA 31. TEL. 109-40
NOWOCZESNA ELEKTRYFIKACJA
FABRYKI I BUDYNKÓW MIESZK.
INSTALACJE SIŁY I ŚWIATEŁ
NAPRAWA MASZYN ELEKTR.
WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE.
KOSZTORYSY I PORADY FACHOWE NA ŻĄDANIE, BEZPŁATNIE.

Sala Filharmonij.
JUTRO, w niedzielę, 10 kwietnia o g. 3.30 pp.
KONCERT SYMFONICZNY
Dyrygent: **Teodor RYDER**
Solistki:
Marja Chasin
(fortepian)
Helena Ostrowska
(śpiew).
Szczegóły w programach.

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą „Spółka Akcyjna dla Handlu i Przemysłu Berenstein, Zonis i S-ka w Łodzi”
zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 30 kwietnia 1932 r., o godz. 12-ej w południe, w KANCELARJI NOTARIUSZA P. K. ROSSMANA W ŁÓDZI, PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 74, odbędzie się
Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki
z następującym porządkiem dziennym:
1) Zagajenie i wybór przewodniczącego
2) Zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków oraz sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1931.
3) Udzielenie absolutorium władzom Spółki
4) Powzięcie uchwały o podziale zysków za rok 1931 oraz o przeznaczeniu niepodzielonego zysku za rok 1929.
5) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
6) Wolne wnioski.
Pp. Akcjonariusze, życzący sobie umieszczenia na porządku dziennym jakiegokolwiek spraw, winni zgłosić Zarządowi wnioski na piśmie nie później jak na dni 14 przed terminem Walnego Zgromadzenia.
Pp. Akcjonariusze, życzący sobie brać udział w Walnym Zgromadzeniu, winni najdalej do dnia 23 kwietnia swe akcje wzgl. zaświadczenia, o których mowa w § 15 Statutu Spółki, złożyć Zarządowi Spółki, w Łodzi przy ul. Tad. Kościuszki Nr. 3.

Do akt Nr. E. 478 1932 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11 Listopada 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Drewnowskiej 27, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Judy Zicera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 450.
Łódź, dnia 30 marca 1932 r.
Komornik: St. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. E. 171 1932 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Pustej 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 37, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Godessa i składających się z 4 sztuk jedwabnej georgety, oszacowanych na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 5 kwietnia 1932 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. E. 1759 1931 r. OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Pustej 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 kwietnia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bernarda Dawidowicza i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 950.
Łódź, dnia 4 kwietnia 1932 r.
Komornik: L. NABOROWSKI.

Pielegniarka
rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne.
Telefon 230-79.

Kupno i sprzedaż
KTO POSZUKUJE domu, placu, parceli, majątku, gospodarstwa, zgłasza się do Biura „Polrucho”. Al. Kościuszki Nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

SPRZEDAM tanio stół oszklony i kase z marmurem ze sklepu galanterijnego. Ickeksohn, Piłsudskiego 76.

HANDEL win i wódek z mieszkaniem sprzedam. Informacji udzieli administracja.

SAMOCHOODY i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto - Agencja, Gdańska 82, tel. 189-28

OGROMNY rogowy plac w okolicy Górnego Rynku rozm. 100 na 30 do sprzedania ew. do wynajęcia. Telefon 122-76.

FIRANKI story, kapy, filet szydełkowe i weneckie wyrobu Pracownia ręcznych filetów. M. Einhorn, Kilińskiego 49.

SKLEP spożywczy sprzedam zaraz tanio. Wiadomość Leszno 33, m. 6.

Lokale
KTO POSZUKUJE mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynej pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Polrucho”. Al. Kościuszki 27, telefon 141-01, 132-01.

3-POKOJOWE mieszkanie, słoneczne, gaz i elektr. w dzielnicy Górnej oddania. Wiad. tel. 101-14.

URODONAL
CHATELAINA

Zwalcza reumatyzm, podagrę, piasek, sklerozę
czyszczy nerki, oczyszcza wątrobę i śluz, łagodzi arterie i zwalcza otyłość
Do nabycia we wszystkich aptekach i skł. apt. Przedstawicielstwo ul. Fredry 4 Warszawa

POKÓJ umeblowany frontowy, telefon, do wynajęcia zaraz solidnemu panu Piotrkowska 83, front III piętro, m. 10.

MIESZKANIE do oddania 3 pokoje z kuchnią, 11-go Listopada 38, front, I piętro.

W CENTRUM miasta mieszkanie 4-pokoju, słoneczne, ze wszelkimi wygodami, 2-ma balkonami, front, 11-e piętro, w starym pierwszorzędnym domu do odstąpienia. Wólczańska 62, m. 5. Do obejrzenia codziennie od 12-ej do 4-ej prócz niedziel i świąt.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Szkolna 13, m. 7.

PRZYJME na mieszkanie dwóch panów albo dwie panie. Kilińskiego 39, m. 8.

1 EW. 2 ŁADNIE umeblowane pokoje z telefonem do wynajęcia. Andrzejka 7, fr. I p., m. 4, od 2-5 p.p.

NIEREPUJĄCY, słoneczny umeblowany pokój odnajmę solidnej osobie. Wólczańska 165, of. I p m. 27, od 3-7.

1-2 ELEG. UMEBLOW. pokój poszukuje wyższy urzędnik bankowy. Zgłoszenia „Republika” nr 14528.

ODDAM (izr.) pokój z niekrepującym wejściem z meblami lub bez, ewent. małżeństwu. Lipowa 53, front, m. 11.

ŁADNY umeblowany pokój przy rodzinie, od zaraz do wynajęcia. Św. Anny 24, m. 8, front, II p.

PIĘKNY pokój umebl. z niekrepującym wejściem wynajmę 1 lub 2 solidnym osobom. Piotrkowska 132, m. 41.

LOKAL szkolny — 21 okien, nadający się również na biura, pomieszczenia handlowo-przemysłowe, ambulatorium i in. od lipca do wynajęcia. Tel. 127-74.

ŁADNIE umebl. 2 pokoje (o 2 i 1 oknie) odnajmę solid. kultur. osobom lub bezdz. małż.. Oddzielne wejście, I piętro, elektr., wygodny. Wiadomość: Południowa 18, Główny, m. 12

TANIŃ Natychmiast oddam 2 pokoje z kuchnią, korytarz, wygodny, elektryczność, gaz. Wiadomość: ul. Skwerowa 20, Wajsbere.

ZAKŁAD terapii fizycznej i gimnastyki leczniczej wraz z prywatnym mieszkaniem w centrum miasta do odstąpienia. Oferty do Rep. sub „Zakład”.

Posady
PEWNY zarobek otrzymają Panie i Panowie (inteligentni) zredukowani urzędnicy, młodzież szkolna (starszych klas) Instytut Graficzny, Piotrkowska 103.

KILKASÉT złotych dam za wyrobiecie posady fabrycznej lub biurowej. Oferty pod „M. S.”.

POSZUKUJE zdolnych agentów (tiki) do dobrego artykułu z kaucją. Adres w Administracji.

RUTYNOWANY buchalter - bilansista podatkowiec (izr.) poszukuje posady na 2-3 godz. dziennie. Wymagania skromne. Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia: „Zysk”.

POTRZEBNA do 3-letniego dziecka do panienki z kwalifikacjami. Zgłosić się Izgierska Nr. 15, do doktora.

PANNA do dzieci potrzebna. Zgłosić się Płomowicza 2, front, m. 7, III piętro.

Rozmaite

WYPRACOWANIA maturalne w języku francuskim i niemieckim. Miss Mary, Traugutta Nr. 2, I p. fr.

ZNANA FIRMA w Łodzi poszukuje na przystępnych warunkach 7 do 8 tysięcy dolarów na pierwszy numer hipoteki wraz z gwarancją magistratu m. Łodzi. Obiekt przedstawia wartość 40 tysięcy dolarów. Pertrakcje bezpośrednie. Oferty do administracji niemieckiego pisma sub „Znana firma 7”.

POSZUKUJE koncesji na handel win i wódek na Łódź. Wiadomość w administracji.

FOTOGRAFUJĘ się w Zakładzie Fotograficznym „Salon d'Art”. 6 początków artystycznie wykonanych od 4 zł. Konstancynowska 2.

ZAKŁAD fryzjerski Grauzama, Zielona 3. Salon męski. Salon damski pod kierownictwem p. Bolesława. Ceny zniżone.

ZAGINAŁ szpic. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Śródmiejska 32, fr. I p.

SPÓŁNIK do biura prób z gotówka poszukiwany. Oferty sub „1000”.

PRZYBLAKAŁ się pies rasy Hart. — Wiadomość ul. 28 p. Strz. Kan. Nr. 33/35, u P. Pankowskiego.

UNIEWAŻNIA się zagubiony weksel na zł. 100, płatny 26. 10. 32 roku z wystawienia St. Stypulskiego. Ruda Pabjanicka, ul. Łyczna 1.

GLUCHOTA, szum, cieknięcie uszu uleczalne. Żądacie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonia Liszki.

Nauka i wychowanie

BERTA Ickeksohn udziela lekcji gry fortepianowej i przyjmuję akompaniament na godziny. Zgłoszenia Piłsudskiego 76.

Duży widny

LOKAL handlowy
w nowoczesnym domu w Poznaniu
tanio do wynajęcia.

Zgłoszenia uprasza się kierować do F. Meyersteina, Poznań, Wroniecka 12

Celem powiększenia, dobrze prosperującego i wprowadzonego interesu (hurtowa sprzedaż artykułów dla przemysłu włókienniczego) potrzebny

SPÓŁNIK
z kapitałem od 100.000 do 150.000 zł. Pożądana współpraca. Oferty pod: „Agencja” do biura dzienników „Promień”, Łódź, Piotrkowska 81.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, (godz. przyleć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

Prenumerata „Il. Republiki”
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr. z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE. 12 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE. 50 gr. za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt) NA STR. LEJ. 2- za wiersz milimetryowy. (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI. 40 gr. za wiersz milimetryowy (na str. 4-szpalt) Zarecz. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobnie 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł. 20. Ogłoszenia adwokatów rzecznictw 25 zł.

Sluszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia, te same treści co pierwsze. Omwiti, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. W. Wacław Smólski. W druk. „Republika”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.